

MICHAŁ BRUSZEWSKI

POLACY NA BLISKIM WSCHODZIE



Michał Bruszewski

Polacy na Bliskim Wschodzie

Projekt okładki
Michał Dworski

Fotografia na okładce © Michał Bruszewski

Korekta i adiustacja
Ewa Letachowicz

Raport 2/2021 został przygotowany w Centrum Analiz i Badań
Historycznych Instytutu im. Generała Władysława Andersa

Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich na lata 2018–2030



Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego



Program Rozwoju
Organizacji
Obywatelskich
na lata 2018–2030

PROO

© Copyright by Instytut im. Generała Władysława Andersa
© Copyright by Wydawnictwo Werset

ISBN 978-83-65713-99-5

Wydawnictwo Werset
ul. Radziszewskiego 8/216, 20-031 Lublin
tel. 81 533 53 53
wydawnictwo@werset.pl; www.werset.pl

*Polakom niosącym pomoc
na Bliskim Wschodzie dedykuję*

Spis treści

Wstęp	9
Historia obecności Polaków na Bliskim Wschodzie	11
Podróże	11
Dyplomacja	13
Exodus wojenny	17
Pomoc humanitarna	21
Handel	24
Turcja (Republika Turcji)	28
Iran (Islamska Republika Iranu)	34
Irak (Republika Iraku)	42
Kurdystan	48
Syria (Syryjska Republika Arabska)	51
Liban (Republika Libańska)	56
Ziemia Święta (Państwo Izrael oraz Autonomia Palestyńska)	61
Jordania (Haszymidzkie Królestwo Jordanii)	65
Afganistan (Islamska Republika Afganistanu)	67
Arabia Saudyjska (Królestwo Arabii Saudyjskiej)	69
Zjednoczone Emiraty Arabskie	71
Katar (Państwo Katar)	73
Bahrajn (Królestwo Bahrajnu)	75
Kuwejt (Państwo Kuwejt)	77
Oman (Sułtanat Omanu)	79
Jemen (Republika Jemeńska)	81
Podsumowanie	83
Bibliografia	85

Wstęp

Instytut Andersa, ze względu na swojego patrona, jest najważniejszym miejscem, by udostępnić Czytelnikom opracowanie dotyczące losów Polaków na Bliskim Wschodzie. Generał Władysław Anders, jeden z najwybitniejszych polskich wojskowych w historii, wyprowadził tysiące Polaków z nieludzkiej ziemi, z radzieckiej Rosji, z łagrów, więzień, kopalń i z kazamatów na Bliski Wschód, gdzie formowano oddziały Wojska Polskiego. Dzisiaj, gdy mówimy o Bliskim Wschodzie, stają nam przed oczami: obraz niekończącej się syryjskiej wojny, która trwając od 2011 r., pochłonęła ponad pół miliona ofiar, a jej wynikiem były starcia zbrojne w Iraku, chemiczny grzyb po detonacji saletry amonowej w libańskim porcie, kryzys humanitarny. Bliski Wschód w okresie drugiej wojny światowej był dla Polaków oazą pokoju. Z piekła na ziemi, jakie Józef Stalin zgotował ludziom wywiezionym z podbitych przez Armię Czerwoną polskich terytoriów, nasi rodacy trafili na Bliski Wschód. Do regionu, który wykarmił głodnych oraz leczył rannych. Biblijne wręcz krajobrazy i słońce zastąpiły mróz tajgi i dramat kopalń. Serdeczność lokalnej ludności wypierała powoli koszmar przesłuchań NKWD i głodowych racji. To na Bliskim Wschodzie zaczęła się epopeja późniejszych bohaterów spod Monte Cassino. Ale polsko-bliskowschodnie relacje nie mogą być tylko sprowadzane do pomocy polskim ofiarom stalinizmu. Są o wiele bogatsze, a ta publikacja pozwoli uzupełnić wiedzę na ten temat. Wypełnia ona lukę na rynku wydawniczym, bo choć geopolityka dzisiaj w Polsce uzyskała status popkulturowy, to wciąż wiele jest do nadrobienia w odślanianiu nieznanych dziejów polskiej dyplomacji. Wspomniałem o wojnie w Syrii, która dzisiaj w światowej – myślę, że także w polskiej – świadomości wiąże się z tragedią zrujnowanego Aleppo. To drugie najważniejsze miasto Syrii jest o wiele bliższe polskiej historii, niż wielu się wydaje. To w Aleppo umarł polski XIX-wieczny bohater – Józef Bem, dowódca artylerii w powstaniu listopadowym, odznaczony orderem *Virtuti Militari*, żołnierz *Wiosny Ludów*, a później feldmarszałek osmańskiej armii. Umierał w tragicznych okolicznościach, w kampanii wojennej, daleko od Polski, ale umierał – co odnotowali kronikarze – ze słowem „Polska” na ustach. Ale cofając się jeszcze wcześniej, na przełomie XVI i XVII w., gdy w Rzeczypospolitej Obojga Narodów – jakbyśmy

dzisiaj powiedzieli – trwał boom na orientalizm, przychylnym okiem patrzono na bliskowschodni region. Perski szach Abbas I zezwolił polskim misjonarzom na posługę, co później zaowocowało marzeniami Polaków o polsko-perskim sojuszu wojskowym wymierzonym w Turcję. Polski poseł ormiańskiego pochodzenia, Sefer Muratowicz, zaimponował na dworze szacha, mówiąc po persku, i jako jedyny dyplomata nie potrzebował tłumacza, co nie umknęło uwadze dziejopisów. „Żaden nie był mi bardziej miły niż ten człowiek, z którym mogę rozmawiać we własnym języku” – miał stwierdzić szach Abbas I¹. W 1636 r. polski poseł Teofil Szemberg dotarł do Isfahanu, by zawrzeć sojusz wojskowy z Persją. Później w 1685 r. podobną propozycję złożył poseł króla Jana III Sobieskiego. Dyplomacja to tylko jeden z elementów zażyłych polsko-bliskowschodnich relacji. Polska, która od swego chrztu w 966 r., stała się częścią wielkiego chrześcijańskiego świata, Bliski Wschód traktowała z należytą czcią – jako miejsce narodzin Jezusa Chrystusa. Ale nawet tak utrudnione kwestie, jak sprawy językowe, nie zniechęcały Polaków do bliskich związków z regionem Bliskiego Wschodu. W języku kurdyjskim możemy doszukać się 100 słów tożsamyh z językiem polskim.

W czasach współczesnych dobre relacje zostały utrzymane. I chociaż znajdują się krytycy z obu stron, którzy widzieliby intensyfikację takich działań, nie zadowolając się obecnym stanem; a także tacy, którzy w ogóle ten wektor dyplomacji ignorują, to mimo wszystko trzeba podkreślić, iż Polacy są obecni na Bliskim Wschodzie. Warszawa prowadzi politykę dyplomatyczną ze swoimi stałymi przedstawicielstwami. Co najistotniejsze, na Bliskim Wschodzie obecne są polskie (katolickie i świeckie) organizacje humanitarne niosące pomoc potrzebującym. Tam także stacjonują polscy żołnierze (w Afganistanie, Iraku, Libanie i Turcji). Polscy przedsiębiorcy prowadzą handel z Bliskim Wschodem.

1. T. Boruta, *Szach i król, czyli polsko-perski sojusz przeciw Turkom*, <https://kurierhistoryczny.pl/artykul/szach-i-krol-czyli-polsko-perski-sojusz-przeciw-turkom,477>, dostęp 06.06.2021.

Historia obecności Polaków na Bliskim Wschodzie

Obecność Polaków na Bliskim Wschodzie, zarówno historyczna jak i współczesna, była i jest powodowana różnymi motywacjami. Dla uporządkowania naszej analizy chciałbym wyszczególnić pięć czynników, które charakteryzują polską orientację na Wschód. Można to skrócić do pytania – dlaczego Polacy znaleźli się na Bliskim Wschodzie? A oto odpowiedź:

- Podróże
- Dyplomacja
- Exodus wojenny
- Pomoc humanitarna
- Handel

W pewnym sensie są to płynne kategorie, meandry skomplikowanej historii trudno jest ujedynolicić, ale tych pięć filarów to odpowiedź na postawione wcześniej pytanie. By rozważyć inną kwestię – jak wyglądają losy Polaków na Bliskim Wschodzie, trzeba najpierw zrozumieć, dlaczego i z jakich powodów obrali ten kierunek.

Podróże

W 2020 r. Instytut Pamięci Narodowej przeprowadził dyskusję na temat „Jak Polacy budowali Orient”. Biorący w niej udział dr Marcin Gajec z Zakładu Arabistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, stwierdził: „[...] do XVIII w. nasze kontakty [z Bliskim Wschodem] są sporadyczne, chociaż czasami bardzo ciekawe. Niewiele o nich wiemy. Nie jest to bardzo dobrze zbadane. Część tych relacji pobudzała wyobraźnię². Historycy potwierdzają, iż wiedza w świecie arabskim o Polsce w okresie średniowiecza była większa niż analogiczna wiedza Polaków o tym kręgu cywilizacji. Chociaż polski

2. Przystanek Historia – cykl Jak Polacy budowali Orient wrzesień 2020, <https://www.youtube.com/watch?v=rICmQnr-emo>, dostęp 06.06.2021.

panteon podróżników może pochwalić się wybitnymi odkrywcami, to doniesienia dotyczące Polski znajdziemy w relacjach Ibrāhīma Ibn Ya'qūba z X w. oraz w późniejszych relacjach arabskiego geografę Al-Idrīsiego (z XII w.) w tzw. *Księdze Rogera* (gdzie znajduje się opis Krakowa)³. Bliski Wschód w optyce średniowiecznej Europy to czas krucjat wojennych do Ziemi Świętej (1095–1291 r.), a więc pierwsi polscy podróżnicy byli pielgrzymami lub rycerzami uczestniczącymi w krucjacie. Grupę najlepiej wykształconych i najdalej podróżujących w średniowiecznej Europie stanowili katolicy księża. Ich rola w nawiązaniu stosunków z Bliskim Wschodem była ogromna, aczkolwiek pierwsze wzmianki w piśmiennictwie mówiące o obecności Polaków w tym regionie dotyczą rycerzy. Najwcześniej pojawili się tu w XII w. książę Henryk Sandomierski i krakowski możnowładca Jaksa Gryfita. Jaksa ufundował w Miechowie k. Krakowa klasztor stanowiący siedzibę wywodzącego się z Jerozolimy Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego⁴. Henryk Sandomierski był pierwszym polskim krzyżowcem znanym z imienia, co nie oznacza, że przed nim inni polscy panowie nie wyprawiali się do Ziemi Świętej. Henryk Sandomierski sprowadził do Polski joannitów. Polscy krzyżowcy nie byli dyplomatami, nie była to też zorganizowana polska kampania wojenna – można ich raczej określić jako poszukiwaczy przygód, podróżników i pielgrzymów. Ziemia Święta, ze względu na chrześcijański charakter państwa polskiego, była obiektem największych zainteresowań podróżniczych Polaków. Autorem pierwszego w Polsce opracowania krajoznawczego o Ziemi Świętej (stworzonego także w języku polskim) jest bernardyn Anzelm Polak. Miejsce i rok urodzenia tego pamiętnikarza są nieznanymi⁵. Jego działalność to początek XVI w. Jeszcze bardziej pogłębione relacje podróżnicze z Ziemi Świętej pozostawił po sobie książę Krzysztof Radziwiłł „Sierotka”⁶. Bliski Wschód, Kaukaz i Afrykę Północną zwiedzał Jan Potocki, postać nietuzinkowa – pisarz, archeolog, nawet aeronauta, kawaler zakonu maltańskiego, zwolennik reformy państwa polskiego w XVIII w.⁷. I choć w XIX w. możemy

3. M. Swiat, *Polsko-arabskie podróże – stracone szanse i profity*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1–2, 2018, s. 115.

4. K. Bojko, *Polska i Jordania – przełamywanie stereotypów*, Amman 2002 r.

5. Anzelm Polak, [w:] *Epoki literackie*, t. 2, *Średniowiecze*, red. S. Żurawski, Warszawa 2008, s. 14.

6. K. Bojko, dz. cyt.

7. F. Rosset, D. Triaire, *Jan Potocki*, tłum. A. Wasilewska, Warszawa 2006.

już mówić o polskiej turystyce na Bliski Wschód, to głównym imperatywem mobilizującym Polaków do podróży było tułactwo wojenne wynikające z rozbiorów i upadku Rzeczypospolitej oraz powstań narodowych i wojen. Nie możemy wszelako zapominać o podróżach Antoniego Ferdynanda Ossendowskiego, który także podążał bliskowschodnim szlakiem. Wojny na Bliskim Wschodzie, a obecnie pandemia koronawirusa, mocno naruszyły kwitnącą przed 2020 rokiem współpracę turystyczno-naukową Polaków z mieszkańcami tego regionu. Polscy naukowcy z Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW (CAŚ) przez kilkadziesiąt lat pracowali w Iraku i Syrii na ok. 20 stanowiskach⁸. Bliski Wschód jest atrakcyjnym miejscem dla turystów, co widać w badaniach Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Z raportu „Branża turystyczna w Polsce” wynika, iż w roku 2018 światowy ruch turystyczny w tym regionie wzrósł o 75 proc.⁹. Polacy chętnie podróżowali do krajów bliskowschodnich. W zestawieniu Polskiej Izby Turystyki, sporządzonym przed pandemią COVID-19, widać, iż trzy państwa regionu Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej (MENA) są głównym wyborem dla naszych rodaków (Turcja – ponad 21 proc., Egipt – prawie 9 proc., Tunezja – 4,8 proc.)¹⁰.

Dyplomacja

Polska była jednym z chrześcijańskich państw, które najwcześniej nawiązało kontakty dyplomatyczne z Turcją. Do końca XVII w. Turcja była postrzegana przez Polskę jako militarny przeciwnik. Od XVIII w. wzrastało znaczenie geopolityczne Turcji jako przeciwwagi dla imperialnej polityki Rosji. Po ostatecznym pokonaniu Cesarstwa Bizantyjskiego i podboju Bałkanów, Imperium Osmańskie stało się światowym mocarstwem oraz istotnym – używając współczesnego języka – geopolitycznym graczem w Europie. Najwcześniej odnotowane poselstwa z Polski

8. *Badania polskich naukowców na Bliskim Wschodzie w cieniu wojny*, <https://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C408999%2Cbadania-polskich-naukowcow-na-bliskim-wschodzie-w-cieniu-wojny.html>, dostęp 06.06.2021.

9. Ł. Czernicki, P. Kukołowicz, M. Miniszewski, *Branża turystyczna w Polsce – obraz sprzed pandemii*, Warszawa 2020.

10. J. Kałucki, *Zagraniczne wakacje Polaków 2019 – raport PIT*, <https://www.travelplanet.pl/blog/zagraniczne-wakacje-polakow-2019-raport-pit/>, dostęp 06.06.2021.

do sułtanów miały miejsce w początkach XV w. i w czasach dynastii Jagiellonów. Za pierwszego (1414 r.) polskiego posła do Wysokiej Porty uznaje się Jakuba Skarbka z Góry – polskiego rycerza i uczestnika Bitwy pod Grunwaldem (1410 r.)¹¹. Tylko w XVI i XVII w. do sułtana posłowało ok. 80 polskich przedstawicieli. Trzeba także pamiętać, że jedną z naczelnych gałęzi gospodarki Imperium Osmańskiego było niewolnictwo – w tym handel polskimi jeńcami lub wcielanie polskich dzieci do formacji janczarskich, bowiem Turcja skupywała branych przez Tatarów w jasyr Polaków. Więźniowie łądowni przy wiosłach ważących 130 kilogramów na galerach (wojennych okrętach osmańskiej marynarki). Liczne wojny z Turcją powodowały, że szukano dróg wykupienia rodaków (stać było na to magnackie rody), oraz ustaleń pokojowych. Dochodziło także do spektakularnych uciezek pojmanych Polaków – książe Samuel Korecki dwukrotnie trafił do tureckiej niewoli; Marek Jakimowski z galernika zamienił się w przywódcę antytureckiego buntu i uciekł do Italii¹². Imperium Osmańskie zapełniło się Polakami, choć – jak wspominałem – do końca XVII w. było to wynikiem licznych wojen i potyczek granicznych. XIX w. to wszelako złamanie tego paradygmatu. Turcję zaczęto postrzegać jako przeciwwagę dla imperialnej polityki Rosji. Władysław Konopczyński w swej wybitnej dysertacji *Polska a Turcja 1683–1792* pisze tak o pomysśle traktatu obronnego Polski i Turcji z okresu rozbiorów: „Aż pod koniec roku wykończył swoje dzieło [ambasador Potocki], tzn. traktat obronny w dziewięciu artykułach z dwoma osobnymi tajnymi artykułami, z których jeden zawierał zobowiązanie treści zaczepnej, drugi – dotyczył żeglugi i handlu. Na wzajemną obronę dostarczą sobie: Turcja 30 (w potrzebie nawet 45) tysięcy konnicy, Polska 20 tysięcy w połowie piechoty, w połowie jazdy, z odpowiednią ilością dział [...]. Za napisać uznane będzie także mieszanie się w sprawy wewnętrzne Rzplitej [...], ósmy przewidywał poręczenie tego traktatu przez trójprzymierze,

11. P. Kroll, *Pierwsze polsko-tureckie kontakty dyplomatyczne. Poselstwo Jakuba Skarbka*, https://www.wilanow-palac.pl/pierwsze_polsko_tureckie_kontakty_dyplomatyczne_poselstwo_jakuba_skarbka.html, dostęp 06.06.2021.

12. M. Staniul, *Marek Jakimowski – niewolnik z Rzeczypospolitej wzniecił bunt i uwolnił 200 chrześcijan*, <https://opinie.wp.pl/marek-jakimowski-niewolnik-z-rzeczypospolitej-wzniecil-bunt-i-uwolni-200-chrzescijan-6126039553660545a>, dostęp 06.06.2021.

tj. Prusy, Anglię i Holandię¹³. Swych przedstawicieli w Turcji miały rządy powstańcze w latach 1830–1831 oraz 1863–1864. Sułtanowie, tocząc kolejne wojny z Rosją, widzieli w Polakach bitnych żołnierzy, którzy mogą zasilić ich armie. Turcja stała się więc jednym z obszarów polskiej emigracji, państwem, które chciało walczyć z Moskalami. Turcję z pewnością należy zaliczyć do tych krajów Bliskiego Wschodu, z którą Polska miała historycznie najlichniesze kontakty dyplomatyczne. Gdy mówimy o polsko-bliskowschodnich relacjach w historii, na czoło wybija się właśnie ona. Ale nie tylko. Jak już wspomniałem we Wstępie niniejszej publikacji, na fali XVI i XVII-wiecznych wojen z Turcją, Polacy szukali porozumienia wojennego z największą rywalką Wysokiej Porty na jej wschodnich granicach – z Persją. O tym sojuszu myślano jeszcze za panowania króla Stefana I Batorego. Wówczas rokowania dyplomatyczne prowadzono za pośrednictwem posłów weneckich. Polskie poselstwa wysyłano od czasów Zygmunta III Wazy do szacha Abbasa I Wielkiego, później do Safiego II. Ciało posła Teodora Miranowicza spoczywa na cmentarzu ormiańskim w Iranie. Udał się on z misją dyplomatyczną z nadania króla Jana III Sobieskiego. Po kampanii chocimskiej (1621) Persja przeprowadziła kampanię wojenną przeciwko Turcji na jej wschodnich rubieżach. Po upadku I Rzeczypospolitej kolejne pokolenia polskich tułaczy zmierzały nie tylko do Turcji, ale także do Persji. Budowali tam koleje, byli inżynierami, lekarzami i wojskowymi. Perskim bohaterem narodowym został generał i wezyr Lzydor Borowski (powstaniec listopadowy).

Wskrzeszenie polskiej państwowości w roku 1918 zaowocowało bardzo aktywną akcją dyplomatyczną ze strony Polski. Widać to w liczbach. Polska w chwili wybuchu drugiej wojny światowej dysponowała 10 ambasadami, 20 poselstwami oraz rozbudowaną siecią zawodowych i honorowych urzędów konsularnych¹⁴. W interesującym nas regionie przedstawiało się to następująco: Polska posiadała placówki służby zagranicznej w: Ankarze (jedna ambasada w Turcji), dwa poselstwa – Kair

13. M. Bruszewski, *Targowica przestroga dla dzisiejszej klasy politycznej*, <https://www.tysol.pl/a47419-Tylko-u-nas-Michal-Bruszewski-Targowica-przestroga-dla-dzisiejszej-klasy-politycznej>, dostęp 06.06.2021, cytata za: Władysław Konopczyński, *Polska a Turcja 1683-1792, Ośrodek Myśli Politycznej*, Kraków 2013

14. P. Kobielski, *Polska dyplomacja w czasie II wojny światowej*, <https://wszystko-najwazniejsze.pl/piotr-kobielski-polska-dyplomacja-w-czasie-ii-wojny-swiatewej/>, dostęp 06.06.2021.

i Teheran, dwa konsulaty generalne – Stambuł i Jerozolima, trzy konsulaty – Tel Awiw, Bagdad i Kabul, trzy konsulaty honorowe – Aleksandria, Hajfa, Limassol. Zatem mówimy o 12 reprezentacjach dyplomatycznych w regionie Bliskiego Wschodu¹⁵. To wielkie dzieło dyplomatyczne, które udało się zbudować II Rzeczypospolitej, jak się okazało, stało się kluczowe po wrześniu 1939 r. Wraz z formowaniem się polskich jednostek wojskowych na Bliskim Wschodzie pojawiły się tam liczne ośrodki wojskowe i cywilne. Fuzją działań polskiego MSW oraz MON rządu londyńskiego była Akcja Kontynentalna (zakrojona na szeroką skalę organizacyjno-wywiadowcza operacja antyniemiecka), a jej placówki oraz „korespondentów” rozlokowano także na Bliskim Wschodzie – w Jerozolimie (Palestyna), w Kairze (Egipt), w Bejrucie (Liban), w Teheranie (Persja), w Stambule (Turcja)¹⁶. Od punktów pomocy uchodźcom, poprzez ośrodki wojskowe i cywilne, po komórki Ministerstwa Sprawiedliwości, Bliski Wschód okazał się stałym terenem pracy polskich rządów wojennych. Pewnym paradoksem jest fakt, iż bardzo często w polskiej historiografii jest to region marginalizowany, aczkolwiek w okresie wojny był istotnym elementem polskiej dyplomacji.

Warto dzisiaj pamiętać o tradycji II Rzeczypospolitej i polskim wysiłku zbrojnym w okresie drugiej wojny światowej. W roku 2013 pojawiła się niepokojąca informacja o tzw. „algorytmie Sikorskiego” (od nazwiska ówczesnego szefa polskiej dyplomacji, Radosława Sikorskiego). Miał on polegać na tym, że wszystkie placówki dyplomatyczne, których koszt funkcjonowania przewyższał 1 proc. obrotów handlowych Polski z danym państwem, miały być likwidowane. Warszawa zamykała 39 ambasad i konsulatów generalnych – w tym bliskowschodnie placówki w Jemenie i Afganistanie, oraz zawieszono działanie ambasad w Syrii, Iraku i Libii¹⁷. Można to wytłumaczyć działaniami wojennymi, ale pozostaje pytanie, dlaczego analogicznie zamykano placówki w Afryce i Azji? Ponadto, zwłaszcza w Iraku oraz Syrii, lokalne władze oczekiwały zaangażowania się polskich

15. J. Pietrzak, *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej. Ośrodki, instytucje, organizacje*, Łódź 2012, s. 113–156.

16. Tamże, s. 269–291.

17. W. Repetowicz, *Sikorski likwidował obecność Polski na Bliskim Wschodzie, teraz czas na powrót*, <https://www.tvp.info/39149225/sikorski-likwidowal-obecnosc-polski-na-bliskim-wschodzie-teraz-czas-na-powrot>, dostęp 06.06.2021.

firm w odbudowę zniszczonej wojnami infrastruktury i gospodarki¹⁸. Na szczęście trend zamykania ambasad został zaniechany. Polska w dwudziestym wieku dysponuje następującymi placówkami dyplomatycznymi: Ambasada RP w Bagdadzie (Irak), Ambasada RP w Teheranie (Iran), Ambasada RP w Tel Awiwie (Izrael), Przedstawicielstwo RP przy Palestyńskiej Władzy Narodowej (Rammalah), Ambasada RP w Kairze (Egipt), Ambasada RP w Kuwejcie (Kuwejt), Ambasada RP w Ankarze (Turcja), Ambasada RP w Abu Zabi (Zjednoczone Emiraty Arabskie), Ambasada RP w Dosze (Kair) oraz np. konsul polski w Irbilu (stolicy irackiego Kurdystanu)¹⁹.

Exodus wojenny

O ile podróże i dyplomacja są stałymi elementami w relacjach międzynarodowych, to działania wojenne sprawiają, że pojawia się cała rzesza uchodźców. Największym paradoksem jest to, iż Bliski Wschód nie jest kojarzony z miejscem, gdzie w dramatycznych momentach historycznych koncentrowała się polska polityczno-wojenna emigracja. Kojarzy się ona Polakom najczęściej z Francją, względnie Wielką Brytanią. Opowieść o naszych wojennych wędrówkach należy rozpocząć od pierwszej połowy XIX w. po klęsce powstania listopadowego (1830–1831). Ówczesny polski ruch uchodźczy, zwany Wielką Emigracją, był jednym z największych ruchów emigracyjnych Europy. Elity polityczne, wojskowe, kulturalne, związane z ruchem niepodległościowym, opuszczały polskie tereny²⁰. Adam Mickiewicz – który ostatnie dni życia spędził w Stambule – oraz jego pokolenie, w Imperium Osmańskim widzieli jedną z nielicznych poważnych militarnych sił, które są w stanie pobić Rosję i wskrzesić polską państwowość. A nawet jeżeli to było zbyt ambitnym marzeniem, polskie elity osiadłe w Paryżu postanowiły wykorzystać przychylność Turcji i doprowadzić do formowania polskich oddziałów zbrojnych, zmniejszenia wpływów Rosji, która stawiała na słowianofilską propagandę, oraz

18. Tamże.

19. *Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP*, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/polskie-przedstawicielstwa-na-swiecie>, dostęp 06.06.2021.

20. M. Chmaj, J. Wrona, W. Sokół, *Wielka Emigracja po powstaniu listopadowym*, <https://histmag.org/Wielka-Emigracja-po-powstaniu-listopadowym-18315>, dostęp 06.06.2021.

roztoczyć parasol ochronny nad polską ludnością zamieszkującą Imperium Osmańskie. Należy także pamiętać, że wielu weteranów powstania listopadowego trafiło do Turcji bez środków do życia. W tym celu założyciel obozu politycznego Hotelu Lambert, książe Adam Jerzy Czartoryski, wysłał do Turcji ze specjalnym poruczeniem Michała Czajkowskiego, postać wyjątkowo barwną, a w ostatnich latach życia wręcz tragiczną – żołnierza, działacza niepodległościowego i powieściopisarza. Ten został szefem Agencji Głównej Misji Wschodniej. Wkrótce Stambuł stał się ważnym ośrodkiem dla emigracyjnych patriotów. W czasach zaborów polskie życie w tym mieście skupiało się wzdłuż Grande Rue de Pera. Polscy emigranci otwierali swoje sklepy, zakłady rzemieślnicze i stolarskie. Zaroilo się od wielu polskich kawiarni²¹. Wkrótce liczne grono Polaków związało swoje życie z walczącą przeciwko Rosji turecką armią. W 1850 r. Michał Czajkowski przyjął islam i przeszedł na turecką służbę. Już jako Mehmed Sadyk Effendi nie porzucił polskiej sprawy. Podczas wojny krymskiej, gdzie turecko-brytyjsko-francuskie siły walczyły przeciwko Imperium Rosyjskiemu, w porozumieniu z Brytyjczykami zorganizował formację kozaków sułtańskich, zwaną także „Polską Dywizją”. W europejskich stolicach do jednostki rekrutowano Polaków. Czajkowski dowodził sformowanym przez siebie I Pułkiem Kozaków Sułtańskich. Co ciekawe, część żołnierzy „Polskiej Dywizji” udała się na Kaukaz, by walczyć po partyzancku z rosyjskimi żołnierzami. Część osiedliła się na stałe w Turcji. Co ważne, wybuch wojny krymskiej (1853–1856) polska emigracja potraktowała jako szansę na wskrzeszenie polskiej sprawy, przyciągając po rozbiorach. Dlatego też w roku 1855 do Stambułu dotarł Adam Mickiewicz, narodowy wieszcz, najwybitniejszy światowy poeta ówczesnej epoki. Jego marzeniem było sformowanie polskiego Legionu, który będzie bił się o polską sprawę. W tym celu spotkał się z Czajkowskim i Władysławem Zamoyskim – innym organizatorem polskich oddziałów. Było to spełnienie marzeń i zarazem ostatnia podróż Mickiewicza, który zmarł (prawdopodobnie na cholera) w Stambule w roku przybycia do miasta. Jest to najmniej zbadany okres jego życia, ale wiadomo, iż Wieszczka fascynował Orient, nawet uczył się języka tureckiego²². Wykorzystując

21. *Legiony, Mickiewicz i Bem, czyli polskie ślady w Turcji*, <https://www.polskie-radio.pl/7/129/Artykul/1068558,Legiony-Mickiewicz-i-Bem-czyli-polskie-slady-w-Turcji>, 06.06.2021.

22. Tamże.

Wysoką Portę, także chciał walczyć Józef Bem – weteran powstania listopadowego, a następnie dowódca powstania węgierskiego (1848–1849) w okresie Wiosny Ludów. W 1849 roku wraz z niedobitkami węgierskiej armii i polskimi ochotnikami przekroczył granicę z Turcją. Jako Murad Pasza (po konwersji na islam) służył w tureckich szeregach. W strukturach osmańskiej administracji odnalazł się idealnie – unowocześnił arsenał, zaopatrywał tureckie wojska, tworzył plany reform armii. Zbudował wokół siebie oddział złożony z polskich i węgierskich weteranów. Za zasługi został mianowany generałem. Bronił Aleppo przed powstaniem Beduinów w roku 1850, umarł na malarię²³. Jego adiutant – Antoni Aleksander Iliński (Mehmet Iskender Pasza) przeszedł podobną wojskową ścieżkę – od walk z Rosjanami w 1830 r., potem w 1848 r., po organizowanie z nadania tureckiego oddziałów partyzanckich przeciwko Moskalom, skończywszy na stanowisku gubernatora Bagdadu²⁴. Konstanty Borzęcki brał udział w powstaniu wielkopolskim (1848), a następnie jako Mustafa Dżelaleddin-Pasza piął się po szczeblach wojskowej kariery w tureckiej armii. Kartograf, malarz, kronikarz tureckiej historii, naczelnik i oficer w tureckim sztabie generalnym, awansowany do stopnia generała²⁵. Władysław Kościelski (Sefer Pasza) także wziął udział w powstaniu wielkopolskim. W 1854 r. wstąpił do armii tureckiej. Jako pułkownik objął dowództwo II pułku gwardii cesarskiej i walczył w wojnie krymskiej. Miał być uczestnikiem bitwy pod Bałakławą. Za bohaterstwo został awansowany do stopnia generała. Był marszałkiem dworu sułtana Abdüłaziza, który w pierwszej fazie swych rządów chciał westernizować kraj. Kościelski był milionerem, stał się hodowcą koni arabskich i był akcjonariuszem Kanału Sueskiego²⁶. Dyplomata Wielkiej Emigracji Ludwik Bystrzanowski (odznaczony za heroizm w powstaniu listopadowym orderem *Virtuti Militari*) w końcu także przystąpił do służby na dworze sułtana – i został posłem Imperium Osmańskiego. W latach 1857–1872 był tureckim *attaché*

23. Józef Bem (1794–1850), <https://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/historia/postacie-historyczne/jozef-bem>, dostęp 06.06.2021.

24. K. Niciński, K. Sałaciński, *Misja Babilon. Fakty i dokumenty*, Warszawa 2008, s. 39.

25. J. Łątka, *Adampol-Polonezköy: 1842–1992: historyczne i kulturowe uwarunkowania powstania, rozwoju i zaniku polskiej osady w Turcji*, Kraków 1997, s. 9.

26. S. Kieniewicz, W. Kościelski 1818–1895–03–17, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/wladyslaw-koscielski>, dostęp 16.10.2019.

militaire w Paryżu²⁷. Byli też tacy żołnierze jak Józef Jagmin, który brał udział w powstaniu listopadowym – ostatecznie trafił do tureckiej armii – a następnie porzucił ją, by wziąć udział w powstaniu styczniowym (1863), a później ponownie wrócił w szeregi sultana, by w wojnie rosyjsko-tureckiej 1877 roku dowodzić Legionem Polskim²⁸.

Po doświadczonych polskich wojskowych sięgała także Persja. Izidor Borowski uczestniczył w Insurekcji Kościuszkowskiej (1794) oraz był oficerem Legionów Polskich w napoleońskiej niesławnej interwencji na Haiti (1803). Zdezerterował i przyłączył się do korsarzy tzw. Braci Wybrzeża. Walczył przeciwko Hiszpanom w Ameryce Południowej. Do Persji przybył w roku 1821, otrzymał finalnie nominację na wezyra i zreorganizował wojsko szacha. Poległ w Afganistanie w czasie oblężenia Heratu. Jest w Iranie uznawany za bohatera narodowego. Jego syn, Antoni Borowski, służył wraz z ojcem w perskiej armii. W 1826 r. powstała kompania wojskowa złożona z Polaków. Uczestniczyła w walkach z Rosjanami. Co ciekawe, w memoriałach wspomnianego przeze mnie ks. Czartoryskiego, słanych do Anglii w latach trzydziestych XIX w., wyraźnie czytamy, że zajmował on stanowisko opowiadające się za niepodległością Persji. „W interesie Anglii leży utrzymanie niepodległości Persji, a Rosja wyraźnie zmierza do uczynienia szacha swym lennikiem i rozwija olbrzymie plany podboju Wschodu. Anglia powinna starać się zreorganizować armię perską, utrzymywać kontakt z plemionami kaukaskimi. Pożyteczną dla Anglii rolę odegrać mogą dezertery polscy z wojska rosyjskiego, których spora liczba znajduje się w Persji, oraz Polacy w służbie perskiej, a mianowicie płk. Borowski. Gdyby rząd angielski poparł tę akcję, można liczyć na znaczny wzrost dezercji z wojska rosyjskiego, bo przecież w korpusie zakaukaskim znajduje się duża liczba Polaków” – odnotowujemy w przedwojennym opracowaniu z „Przeglądu Historycznego” *Wojna perska 1837–8 a sprawa polska*²⁹. Widzimy więc, że Persja była w polskiej optyce, podobnie jak Turcja, szansą na rozprawę militarną z Rosją, a Bliski

27. H. Chudzio, *Polityk Hotelu Lambert. General Ludwik Bystrzonowski (1797–1878)*, Kraków 2008.

28. K. Jadczyk, *Z armii sultana pod sztandar narodowy. Polscy oficerowie wojsk tureckich jako dowódcy partii partyzanckich w Powstaniu Styczniowym 1863–1864*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 15, 2014, s. 7–28.

29. J. Dutkiewicz, *Wojna persko-afgańska 1837–8 r. a sprawa polska*, „Przegląd Historyczny”, 1, t. 34., 1937–1938, s. 73–133.

Wschód – wbrew nowoczesnej historiografii – bardzo istotnym terenem dla ruchu niepodległościowego. Wobec skali uchodźstwa wojennego Polaków z sowieckiej Rosji do Iranu, wszelkie porównania nikną. Aby zrozumieć położenie geograficzne i fakt, że Persja jest kluczową „drogą ewakuacji” z Rosji, warto zwrócić uwagę na eskapady Polaków w czasie bolszewickiej rewolucji. To właśnie przez Persję rodacy ewakuowali się po roku 1918. Z tego grona w Teheranie została liczna grupa Polaków, którzy założyli kolonię. Dzięki dobrej współpracy w okresie międzywojennym do Persji przyjeżdżały polskie firmy, powstało Stowarzyszenie Polaków w Persji „Polonia”, które w wyjątkowy sposób rozwinęło kulturalno-edukacyjną działalność nie tylko w Persji, ale także Afganistanie.

Z pewnością nigdy wcześniej ani później, Iran nie był tak istotnym miejscem dla Polaków jak w 1942 r., gdy ok. 116 000 naszych rodaków ewakuowano do tego kraju z ZSRR³⁰. Iran był dla nich oazą pokoju i przetrwania. Docierali wycieńczeni niewolniczą i katorżniczą pracą w radzieckich obozach, chorzy, wygłodniali, zniszczeni przez traumatyczne doświadczenia – dla nich Iran był szansą na przeżycie. Aby jednak zrozumieć znaczenie tej pomocy, należy spojrzeć na skalę i liczby. 17 września 1939 r., gdy Armia Czerwona napadła na walczącą z niemiecką inwazją Polskę, rozpoczęła na podbitych terenach wprowadzać krwawe sowieckie porządki. Jednym z elementów polityki Józefa Stalina były deportacje. Wspierały one wiecznie nienasyconą komunistyczną gospodarkę Rosji, opartą o sieć obozów pracy. Do czerwca 1940 r. z polskich kresów wywieziono około 350 000 obywateli II Rzeczypospolitej. „Amnestia”, wynikająca z układu Sikorski – Majski, objęła w teorii nawet większą grupę. NKWD i bezpośrednio kierujący obozami pracy blokowali Polakom opuszczenie murów więzień. Widać to w ostatecznej liczbie transportów do Iranu, dokąd nawet połowa więzionych Polaków nie mogła uciec z Rosji³¹.

Pomoc humanitarna

Poprzednie podrzdziały w dużym stopniu były poświęcone historii polsko-bliskowschodnich relacji, ale to sprawa pomocy humanitarnej na Bliskim Wschodzie jest wizytówką Polaków w XXI w., zwłaszcza od roku

30. K. Śledziński, *Wyklęta Armia. Odyseja Żołnierzy Andersa*, Kraków 2017, s. 212.

31. Tamże, s. 94.

2015. Polska w XX w. słynęła w tym regionie jako ojczyzna inżynierów, lekarzy, kartografów, którzy realizowali poszczególne kontrakty w krajach Bliskiego Wschodu. Zaowocowało to przyjaznymi relacjami z lokalnymi społeczeństwami i mimo różnic kulturowych oraz religijnych (pomiędzy chrześcijanami i muzułmanami) budowało wzajemne zaufanie. Polscy pracownicy na Bliskim Wschodzie byli nieformalnymi ambasadorami Warszawy. W wielu dyskusjach na temat dyplomacji III Rzeczypospolitej podnoszono fakt gorszych relacji z tym regionem, mniejszego zaangażowania w podobne inicjatywy, a nawet zaprzepaszczenia wypracowanych przez pokolenia kontaktów. Od roku 2015, czyli w zenicie kryzysu migracyjnego w Europie, możemy jednak mówić o pogłębianiu więzi między Polską a krajami Bliskiego Wschodu, dzięki pomocy charytatywnej organizowanej przez katolickie i świeckie instytucje oraz pomoc państwową na niespotykaną dotąd skalę. Polska pomoc humanitarna była obecna na Bliskim Wschodzie już wcześniej, ale zmieniony został jej wymiar, gdyż problemy regionu w obliczu powstania tzw. Państwa Islamskiego w roku 2014 i udziału islamistów Abu Bakra Al-Baghdadiego w zbrodniach wojennych, się nasiliły. Wyróżnia się rozliczne kategorie starć zbrojnych i warto przypomnieć, że tak powszechną w użyciu „wojnę” na Bliskim Wschodzie badacze uznają za stan, w którym jedno państwo formalnie wypowiada wojnę drugiemu (są w stanie wojny). Czy na Bliskim Wschodzie trwają wojny? Tak, mimo że nie wypełniają one książkowej definicji, jednak dla jasności wyводу używam powyższego terminu. Inną kategorią jest „konflikt zbrojny” i wielu znawców tematu uznaje to określenie za bardziej adekwatne w odniesieniu do sytuacji na Bliskim Wschodzie. Problem leży w tym, iż podobnie jak „misje stabilizacyjne”, „misje pokojowe” i „nie-wojny” są to określenia encyklopedyczne, a Syryjczykowi, który od 2011 r. żyje w kraju wojny, a jego życie jest zagrożone, jest absolutnie wszystko jedno, jak analitycy z odległych państw nazywają serie z karabinu maszynowego, które świszczą mu koło ucha. Natomiast ma dla niego znaczenie fakt, iż jego szkoła jest odbudowywana, że dostaje lekarstwa, że jest zaopatrzony w posiłki dla rodziny na cały tydzień. A bardzo często otrzymuje to z polskich rąk. Jeśli więc dyskutujemy o współczesnej obecności Polaków na Bliskim Wschodzie, należy pamiętać o wysiłku rodaków oraz ich współpracowników pomagających ludziom przetrwać wojnę i wrócić do normalnego życia. W raporcie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych czytamy: „W latach

2015–2017 to Polska w największym stopniu [z grupy V4] zwiększyła środki rozwojowe dla regionu – z 3 proc. pomocy dwustronnej (3,6 mln dol.) w 2015 r., do prawie 30 proc. (42 mln dol.) w 2017 r. Wśród dziesięciu największych biorców polskiej pomocy były wówczas Turcja, Syria, Liban i Irak. Duża część wydatków przeznaczona była na pomoc humanitarną, której udział w pomocy rozwojowej Polska stopniowo zwiększała³². „W 2017 roku Polska przeznaczyła ponad 180 mln zł na pomoc humanitarną i prawie 590 mln zł na pomoc rozwojową. Ta pomoc razem stanowi 770 mln.”³³ – czytamy na łamach „Do Rzeczy” z roku 2018. Beata Kempa była także pierwszym polskim urzędnikiem na stanowisku ministra ds. pomocy humanitarnej (Członka Rady Ministrów). Samo wyodrębnienie takiej funkcji podnosiło rangę zagadnień pomocy potrzebującym w rejonie konfliktów zbrojnych. Obecnie powyższe stanowisko zostało włączone do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Można więc stwierdzić, że Beata Kempa była pierwszym ministrem zajmującym się pomocą humanitarną. Jej następcą był Michał Woś. Po 2015 r. także organizowano panele dyskusyjne dotyczące tego tematu, m.in. odbyło się Forum Innowacyjnej Pomocy Humanitarnej. Polskich organizacji, które pomagają na Bliskim Wschodzie jest wiele – zarówno świeckich jak i katolickich. Projekty pomocowe prowadzą: Caritas Polska (Caritas posiada także komórki na miejscu, np.: Caritas Syria), Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie, Dom Wschodni, Orla Straż, Polska Akcja Humanitarna, *Redemptoris Missio*, Polskie Centrum Pomocy Międzynarodowej. Polacy mają dobrą opinię jako organizatorzy wsparcia humanitarnego, ponieważ trafia ono dokładnie tam, gdzie jest na nie zapotrzebowanie. Sprawność najbardziej efektywnego jej wykorzystania stała się polskim znakiem firmowym.

32. V. Józwiak, *Polityka rozwojowa państw Grupy Wyszehradzkiej na Bliskim Wschodzie i w Afryce*, https://pism.pl/publikacje/Polityka_rozwojowa_panstw_Grupy_Wyszehradzkiej_na_Bliskim_Wschodzie_i_w_Afryce, dostęp 06.06.2021.

33. *Pomoc humanitarna z Polski. Kempa padła kwotę*, <https://dorzeczy.pl/kraj/64587/pomoc-humanitarna-z-polski-kempa-padala-kwote.html>, dostęp 06.06.2021.

Handel

Wbrew znaczącym odległościom geograficznym relacje handlowe między Środkową Europą, a Bliskim Wschodem mają bogatą historię. Na portalu histmag.org w artykule o tytule *Ziemia, która rodzi monety* możemy przeczytać: „Wewnątrz znajdowały się bardzo różne, często wymieszane ze sobą monety – z różnych europejskich królestw. Ciekawostką są te, pochodzące z odległych krain: arabskich kalifatów, Persji (obecny Iran)”³⁴. Mowa o monetach znajdujących w polskiej ziemi, świadczących, iż kontakty kupieckie z Bliskim Wschodem, choćby przez pośredników, kwitły. Największa liczba monet pochodzi z X i XI w. O skali kupieckiej wymiany może zaświadczyć fakt, iż w Polsce takie skarby może znaleźć... grzybiarz. W 2019 r. Polsat News raportował, że grzybiarz znalazł na Pomorzu tysiącletnie srebrne i posrebrzane arabskie dirhemy³⁵.

„Ustalono już dawno, że od XIII w., a szczególnie w XIV w., Polska korzystała z wyjątkowo uprzywilejowanej pozycji w handlu lewantyńskim. Znajdowała się na skrzyżowaniu wielkich dróg handlowych, które wychodząc z Włoch, przechodziły przez południe Niemiec, Czechy i Polskę, by dotrzeć do Morza Czarnego”³⁶ – pisze Marian Małowist w swojej książce *Handel lewantyński w życiu Polski w późnym średniowieczu i w początkach czasów nowożytnych*. „Fakt, że Polska w zakresie importu produktów wschodnich nie była skazana wyłącznie na kontakty z wybrzeżami Morza Czarnego, pozwala zrozumieć łatwiej, dlaczego królowie polscy reagowali dosyć ospale na zdobycze Turków na Krymie i w księstwach naddunajskich. Wzięcie Kaffy (1475) i portów Akerman i Kilii (1481) spowodowało pewne przejściowe trudności, zwłaszcza w życiu gospodarczym Lwowa, ale nawet tam nie wystąpiły bankructwa wśród kupców. Zaczęli oni bowiem korzystać z nowych dróg do Konstantynopola: przez Mołdawię, Wołoszczyznę i Trację. Polityka Mahometa II i jego następców,

34. Sz. Zdziebłowski, *Ziemia, która rodzi monety. Wczesnośredniowieczne skarby na ziemiach polskich*, <https://histmag.org/Ziemia-ktora-rodzi-monety.-Wczesnosredniowieczne-skarby-na-ziemiach-polskich-14913/>, dostęp 06.06.2021.

35. *Poszedł na grzyby i znalazł skarb sprzed ponad tysiąca lat*, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-10-09/poszedl-na-grzyby-i-znalazl-skarb-sprzed-ponad-tysiacal-lat/>, dostęp 06.06.2021.

36. M. Małowist, *Handel lewantyński w życiu Polski w późnym średniowieczu i w początkach czasów nowożytnych*, Warszawa 1993.

którzy dążyli do skupiania w stolicy najbogatszych i licznych kupców Imperium Osmańskiego, oraz wzrost ludności Konstantynopola przyciągały do tego miasta towary wschodnie z Zatoki Perskiej. W końcu XV w. kupcy lwowscy nie mogli zapewne dobrze wykorzystać tej sytuacji, ponieważ wojny między Polską i Mołdawią oraz napięte stosunki z Turcją (mniej więcej do 1530 r.) stanowiły przeszkodę w funkcjonowaniu handlu. Ale te kierunki miały się otworzyć w XVI w., podczas długotrwałego pokoju między Polską i mocarstwem osmańskim³⁷.

Upadek I Rzeczypospolitej i XIX w. skazał Polaków na tułaczkę, tak więc wielu decydowało się na bliskowschodnią emigrację w poszukiwaniu pracy. W 1819 r. Antoni Bonikowski wzbogacił się w Egipcie jako pośrednik handlowy i antykwariusz. U egipskiego paszy Muhammada Alego, w 1840 r. pracowali polscy lekarze Feliks Hermanowicz oraz Sternatowicz. Polscy medycy byli bardzo cenieni i uważani za ekspertów np. w leczeniu chorób zakaźnych, pracowali jako lekarze na Bliskim Wschodzie³⁸.

W dwudziestoleciu międzywojennym (1918–1939) pojawiły się plany eksportu na Bliski Wschód. Początki odrodzonej państwowości były czasem walki o przetrwanie – także ekonomicznej. Po rabunkowej polityce zaborców i wojnie polsko-bolszewickiej, Orient wydawał się egzotycznym, dalekim rynkiem. W latach trzydziestych realizacja tych planów okazała się możliwa. W krakowskim „Czasie” z tego okresu można przeczytać: „Polska, ze względu na konieczność zintensyfikowania swego życia gospodarczego i znalezienia zatrudnienia i nowych możliwości zarobkowych dla wciąż wzrastającej ludności oraz ze względów państwowo-prestiżowych, winna czemprowadzić się realnymi możliwościami zwiększenia swego eksportu, co w pierwszym rządzie okaże się możliwe w odniesieniu do krajów Bliskiego Wschodu”³⁹. Szacuje się, iż w 1937 r. 20 proc. polskiego eksportu trafiało na rynki pozaeuropejskie. Głównym partnerem handlowym były Stany Zjednoczone, ale także Palestyna, Egipt oraz Indie Brytyjskie⁴⁰. Polskie parowozy z fabryki FABLOK

37. Tamże.

38. A. Bakalarz, *Polacy na Półwyspie Arabskim w XIX w.*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 3, t. 1, 2004, s. 131–140.

39. *Penetracja gospodarcza Polski na Bliskim Wschodzie*, „Czas”, 84, 1935, s. 5.

40. W. Mroczek, *Legends eksportu II RP*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/trendy-gospodarcze/legends-eksportu-ii-rp/>, dostęp 06.06.2021.

(Chrzanów) były eksportowane m.in. do Bułgarii (z polskiego produktu korzystał Car Borys III) i Maroka. Samoloty PZL-23 „Karaś”, PZL P-24 oraz bombowiec Łoś sprzedano do Turcji⁴¹.

W XXI w. Bliski Wschód jest wskazywany jako perspektywiczny rynek dla Polaków. W roku 2013 Bank HSBC w raporcie dotyczącym polskiej gospodarki zwrócił uwagę, że do 2030 r. na Bliski Wschód trafi 8 proc. polskich produktów⁴². Polska hodowla i rolnictwo były atrakcyjne dla państw arabskich (mięso *halal* – z jez. arabskiego „dozwolone”, produkty mleczne), dlatego organizowano wiele misji gospodarczych z udziałem polskich przedsiębiorców. Czasami wystarczy geopolityczna pauza i promocja danego kierunku przez państwo, by zwiększyć obroty. Od roku 2015 do 2016, na fali odwilży w stosunkach Iran-Zachód, wartość polskiego eksportu do tego kraju, wzrosła o 100 proc⁴³. Niestety, nie zawsze w polskiej dyplomacji handlowej w parze ze zrozumieniem atrakcyjności tego rynku szło poszanowanie lokalnych obyczajów. W roku 2014 – o czym szeroko pisały media – w Zjednoczonych Emiratach Arabskich Polska promowała sprzedaż wieprzowiny (która dla muzułmanów jest *haram* – czyli z j. arabskiego „zakazana”). Tego zaskakującego pomysłu bronił ówczesny szef Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Marek Sawicki, który odwiedził w Abu Zabi targi *Sial Middle Eastern*. Dla muzułmanów mógł być gorszący fakt, iż na stoisku puszczano film z masarni, na którym pokazano wyrabianie wieprzowych produktów⁴⁴. Portal *wpolityce.pl* napisał wówczas, iż rząd „podłożył sobie świnie”⁴⁵. To zdarzenie

41. Tamże.

42. *Z kim Polska będzie handlować w 2030 roku?* <https://www.newsweek.pl/biznes/prezydent-na-bliskim-wschodzie-z-kim-polska-bedzie-handlowac-w-2030-roku/pm3lrdv>, dostęp 06.06.2021.

43. M. Lis, *Biznes wierzył w szansę na Bliskim Wschodzie. Jak Iran handlował z Polską*, <https://businessinsider.com.pl/finanse/handel/iran-nie-dla-polskich-firm-handel-zalamal-sie-jeszcze-przed-eskalacja-konfliktu/3n4ykt7>, dostęp 06.06.2021.

44. T. Baliszewski, *Minister Sawicki promuje polską wieprzowinę w... islamskich Zjednoczonych Emiratach Arabskich*, <https://natemat.pl/125125,polska-promuje-swoja-wieprzowine-w-islamskich-zjednoczonych-emiratach-arabskich>, dostęp 06.06.2021.

45. *„Polski rząd podłożył sobie świnie”. Sawicki promuje w Zjednoczonych Emiratach Arabskich... wieprzowinę*, <https://wpolityce.pl/gospodarka/223607-polski-rzad-podlozyl-sobie-swinie-sawicki-promuje-w-zjednoczonych-emiratach-arabskich-wieprzowine>, dostęp 06.06.2021.

nie mogło wpłynąć na polskich przedsiębiorców i nadal eksplorowali bliskowschodnie rynki. W roku 2014 w badaniu „Przewidywania i nastoje importerów i eksporterów” przeprowadzonego przez instytucję płatniczą AKCENTA – 36,5 proc. polskich eksporterów zadeklarowało chęć nawiązania współpracy z partnerami z Bliskiego Wschodu⁴⁶. Jednymi z liczących się kontrahentów handlowych Polski w regionie są Zjednoczone Emiraty Arabskie – w 2018 r. dodatni bilans handlowy Polaków z tym krajem wyniósł 900 mln zł. Nasze hity eksportowe to: artykuły spożywcze, meble, a także środki czystości. Polska jako kraj rolniczy jest atrakcyjnym partnerem dla ZEA oraz innych państw, ponieważ są one zmuszone importować żywność (własna produkcja rolna stanowi 0,9 PKB). Liczne polskie firmy otworzyły swoje sklepy i biura (lub akwizycję) na Bliskim Wschodzie. Są to np. Comarch, CCC, Inglot, Freezco, Grupa Nowy Styl, Multidekor, Mokate, Techglass czy *Sunreef Yachts*⁴⁷. Na miejscu są polskie ambasady, ale także utworzono placówki Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu w Egipcie, Iranie oraz Zjednoczonych Emiratach Arabskich⁴⁸. Zgodnie z informacjami podanymi przez „Rzeczpospolitą”, dyplomacją ekonomiczną mogą się w przyszłości zajmować także inne podmioty⁴⁹. Misje gospodarcze na Bliski Wschód prowadzi również Krajowa Izba Gospodarcza⁵⁰.

46. *Polscy eksporterzy celują w Bliski Wschód*, <https://www.akcenta.pl/clanky-polscy-eksporterzy-celuja-w-bliski-wschod.html>, dostęp 06.06.2021.

47. *Polscy przedsiębiorcy podbijają rynki Bliskiego Wschodu*, <https://firma.rp.pl/nowe-rynki/4067-coraz-wiecej-polskich-firm-dziala-na-rynkach-bliskiego-wschodu>, dostęp 06.06.2021.

48. *Afryka i Bliski Wschód*, https://www.paih.gov.pl/rynki_zagraniczne/afryka_i_bliski_wschod, dostęp 06.06.2021.

49. A. Ptak-Iglewska, *PAIH ukrywa swoje biura handlowe*, <https://www.rp.pl/Handel/302169952-PAIH-ukrywa-swoje-biura-handlowe.html>, dostęp 06.06.2021.

50. *Wyjazdowe misje zagraniczne na Bliski Wschód*, <https://kig.pl/uslugi/wspolpraca-miedzynarodowa/wyjazdowe-misje-zagraniczne/bliski-wschod/>, dostęp 06.06.2021.



Stolica: Ankara

Liczba ludności: 82 482 383

Grupy etniczne:

Turcy – 70 proc.,
Kurdowie – 19 proc.,
inne grupy etniczne.

TURCJA (Republika Turcji)

Zmieniające się na przestrzeni wieków granice i statusy bliskowschodnich państw sprawiają, że opis relacji polsko-bliskowschodnich, czy w tym wypadku polsko-tureckich, należy poprzedzić rysem historycznym. Zwłaszcza opisując historię Bliskiego Wschodu, łatwo pomylić dane terytorium z państwową administracją. Utożsamianie „kraju” z „państwem”, pisanie o różnych terytoriach, których dzieje są bardzo skomplikowane, nie jest proste. Przecież Liban, Syria czy Irak były częścią Imperium Osmańskiego i znajdowały się pod panowaniem sułtanów, co jednak nie pozbawia wspomnianych krajów własnej tożsamości historycznej czy kulturowej, a ich „osmańskie” dzieje nie powinny być jedynie częścią historii Turcji. Byłoby to o tyle problematyczne dla nauk humanistycznych, iż Imperium Osmańskie u szczytu swojej potęgi w XVI–XVIII w. obejmowało większość Bliskiego Wschodu, Afryki Północnej oraz południowo-wschodniej Europy. Z drugiej jednak strony, opisując relacje polsko-tureckie, nie sposób pominąć stosunki polsko-osmańskie, dlatego bez względu na zasięg i charakter rządów państwa tureckiego warto o nich pisać szczegółowo.

Współczesna Turcja to państwo ukształtowane w 1922 r. Republika Turecka została oficjalnie proklamowana rok później, zastępując

zbutwiałe i przegrane Imperium Osmańskie. Jej pierwszym prezydentem został Mustafa Kemal Atatürk (ojciec Turków). W sierpniu 1920 r. w Sevres pod Paryżem, w wyniku przegranej przez sułtana pierwszej wojny światowej, wielki wezyr Damad Ferid Pasza podpisał rozbiór swojego kraju. Dla Turków oznaczało to największą historyczną kapitulację, ponieważ z państwa, które jeszcze kilkaset lat wcześniej dysponowało prowincjami na trzech kontynentach (Azja, Afryka i Europa), a w przededniu pierwszej wojny światowej dominowało na Bliskim Wschodzie, zostało mocą traktatu okrojone tylko do Anatolii i politycznie zdegradowane. Jeżeli prześledzimy sekwencję wydarzeń w historii państwa Osmanów (nazywanych w anglojęzycznej publicystyce Ottomanami), to widzimy następującą po sobie utratę kontroli nad dawnymi prowincjami – Bośnią (1878 r.), Serbią (1817 r.), Rumunią (1877 r.), Grecją (1829 r.), Bułgarią (1908 r.), Kretą (1913 r.), Cyprzem (1878 r.), Algierią (1830 r.), Tunezją (1881 r.), Libią (1912 r.), Egiptem (1882 r.), Jemenem (1913 r.). Ofensywy zorganizowane przez Brytyjczyków, które w okresie pierwszej wojny światowej skierowano z południowych terytoriów Imperium Osmańskiego na północ, były więc „kropką nad i” kończąca panowanie Osmanów. XIX-wieczne i XX-wieczne klęski Turcji doprowadziły do traktatu podpisanego w Sevres. Ruch tureckich nacjonalistów uznał jednak ten pakt za zdradę i rozpoczął szereg kampanii militarnych (m.in. wojna grecko-turecka), mających na celu odbicie poszczególnych terytoriów. Traktat w Lozannie w 1923 r. zrewidował postanowienia z Sevres i uznał granice nowego państwa tureckiego. To granice dzisiejszej Turcji.

W 2014 r. obchodzono 600. rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych Polaków z Turcją. Jak czytamy w *Kronikach* Długosza, pierwsza misja dyplomatyczna miała miejsce w roku 1414 i była skierowana do pierwszej tureckiej stolicy w Bursie. Polskich dyplomatów przyjął Sułtan Mehmed I Çelebi. Polska – zdaniem historyków – miała wspólną granicę z Turcją przez 400 lat¹.

Zatem rok 2014 ogłoszono „Rokiem Polski w Turcji”. Zorganizowano dwie duże wystawy prezentujące polsko-tureckie dziedzictwo kulturalne, odbyły się koncerty muzyczne, przegląd polskich filmów i networkingowe spotkania. Za koordynację odpowiadał polski Instytut Adama

1. M. Gliński, *Rok Polski w Turcji*, <https://culture.pl/pl/artykul/rok-polski-w-turcji>, dostęp 06.06.2021.

Mickiewicza, który współpracował przy organizacji tego wydarzenia z *Sakip Sabancı* Muzeum, IKSV, IKSeV, *Pera Muzeum*, SALT, *Akbank Sanat*, polskimi placówkami MSZ, instytucjami kultury i samorządu².

Patron Instytutu nie jest przypadkowy, ponieważ Turcja była świadkiem ostatnich dni Adama Mickiewicza. Nazwę polskiej osady pod Stambułem – Adampol – często kojarzono z imieniem poety. Chociaż była to błędna interpretacja, ale pokazywała, jak bardzo łączono polską inicjatywę z osobą Mickiewicza. Adampol (Polonezköy) to polska wieś pod Stambułem. Nazwę osady nadano na cześć innego zaangażowanego w Turcji Polaka, księcia Adama Czartoryskiego. Nieuprawiane tereny miał wykupić Michał Czajkowski i tam w połowie XIX w. została założona wioska. Księża lazaryści zaczęli stawiać pierwsze budowle. Adampol miał istotne znaczenie dla ruchu niepodległościowego, ponieważ w okresie zaborów powstała wolna polska kolonia, gdzie osiedlano także naszych rodaków, którzy trafili do tureckiej niewoli jako żołnierze carskiej armii. W osadzie kultywowano język polski. Życzliwość władz tureckich sprawiała, że stworzono oazę polskości³. W 1933 r. stanęło tam popiersie z polsko-tureckimi napisami: „Naszemu Wieszczowi Adamowi Mickiewiczowi w rocznicę zgonu 1855–1933”. Industrializacja i rozrost Stambułu dotknęły także Adampol, ale jest on bezsprzecznie bastionem kultury staropolskiej. W 1992 r. miejscowość obchodziła 150-lecie powstania. Poczta Polska wydała z tej okazji okolicznościowy znaczek, a Poczta Turecka – specjalną kopertę. Obecnie wśród 230 mieszkańców połowa deklaruje się jako Polacy, nadal słychać język polski, a gości wita napis „Szczęść Boże”⁴. Adampol jest także silnym ośrodkiem polonijnym – działa tam Polski Dom Kultury, Kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej oraz Dom Pamięci Zofii Ryży⁵.

2. Tamże.

3. J. Płaza, *Adampol – jak powstała polska wioska pod Stambułem?*, <https://historiamag.org/Adampol-jak-powstala-polska-wioska-pod-Stambułem-21956>, dostęp 06.06.2021.

4. *Polska nad Bosforem*, <https://www.monikawitkowska.pl/2013-01-30-13-10-34/83-turcja/646-102>, dostęp 06.06.2021.

5. *Polacy na świecie*, <https://www.p Polonia.org/polacy-na-swiecie/polacy-w-turcji>, dostęp 06.06.2021.

W 2020 r. z inicjatywy Konsulatu Generalnego RP w Stambule rozpoczęto kurs języka polskiego online dla polskich dzieci w Turcji. Na lekcjach „O Polsce”, „Jestem Polakiem”, „Legendy i symbole miejskie”, „O Polaku, który popchnął Ziemię” mogą szlifować polską mowę⁶. W Ankarze funkcjonuje polska ambasada. Poselstwo RP w Ankarze, nowej stolicy Turcji, ustanowiono w czerwcu 1924 r. W 1930 r. wzajemne stosunki dyplomatyczne podniesiono do rangi ambasad. W 1927 r. kamień węgielny pod polską ambasadę położył Mustafa Kemal Atatürk⁷. W okresie drugiej wojny światowej polski rząd był reprezentowany przez sześciu ambasadorów. Jednym z nich był ambasador w Ankarze (inne siedziby to Londyn, Waszyngton, Watykan, Czungking i Algier)⁸. Michał Sokolnicki, bliski współpracownik Józefa Piłsudskiego, pełnił funkcję ambasadora w latach 1936–1945. Pozostał w Turcji, pracując naukowo. I chociaż był piłsudczykiem, uniknął dymisji przez rząd Władysława Sikorskiego, ze względu na wysoki prestiż, jakim się cieszył w Turcji⁹.

Ważne są także relacje gospodarcze między Warszawą a Ankarą. Przez dekadę, do roku 2019, wymiana handlowa między Polską a Turcją sukcesywnie rosła (6,1 mld euro w roku 2017 i 6,8 mld euro w roku 2018). W 2019 r. nastąpiło obniżenie wymiany gospodarczej, ale pomimo pandemii w roku 2020 – obroty rosły. Turcja pozostaje nadal głównym partnerem Polski pośród krajów Bliskiego Wschodu i Azji. W strukturze polskiego eksportu do Turcji dominowały w 2019 r.: urządzenia mechaniczne i elektryczne (39,4 proc. eksportu), wyroby z metali nieszlachetnych (14,6 proc.), pojazdy (13,9 proc.), produkty chemiczne (10 proc.), tworzywa sztuczne, kauczuk (8,5 proc.), ścier drzewny (4,8 proc.), art. spożywcze (3,9 proc.). Importujemy z kolei: pojazdy (32,8 proc. importu), tekstylia (18,9 proc.), urządzenia mechaniczne i elektryczne (16,8

6. *Polska w Turcji*, <https://www.gov.pl/web/turcja/lekcje-o-polsce>, dostęp 06.06.2021.

7. W. Jaskulski, *Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Ankarze w latach 1939–1945*, Białystok 2012.

8. Tamże.

9. Tamże.

proc.), wyroby z metali nieszlachetnych (10,9 proc.), tworzywa sztuczne (6,4 proc.)¹⁰. Co istotne dla przedsiębiorców, aktualną podstawę prawną stosunków gospodarczych Polski z Turcją regulują umowy dwustronne. Wszelako najważniejszym dokumentem prawnym, określającym współpracę UE z Turcją jest umowa ustanawiająca Stowarzyszenie między Europejską Wspólnotą Gospodarczą, poprzedniczką dzisiejszej Unii Europejskiej i Turcją, podpisana 12 września 1963 r.¹¹ Współpracą biznesową zajmuje się w Polsce m.in. Polsko-Turecka Izba Gospodarcza (zrzeszona w Krajowej Izbie Gospodarczej).

W roku 2020 turecki rząd wystosował apel o wsparcie ze strony sojuszników w NATO, z uwagi na pogarszającą się sytuację na granicy turecko-syryjskiej. Postanowieniem Prezydenta RP Andrzeja Dudy z dnia 14 września 2020, do udziału w TAMT (*Tailored Assurance Measures for Turkey*) skierowano polski kontyngent wojskowy w sile 80 żołnierzy i samolotu patrolowo-rozpoznawczego M28B R1 Bryza¹². Polska była zaangażowana w pomoc dla uchodźców wojennych, którzy uciekali do Turcji. W rozmowie z „Tygodnikiem Solidarność” minister ds. pomocy humanitarnej Michał Woś wspominał: „Już po podjęciu przez Polskę działań na Bliskim Wschodzie [pomocowych] powstał – oparty na naszej filozofii działania – tzw. instrument turecki. To unijna forma pomocy dla uchodźców syryjskich, którzy uciekli do Turcji – finansowana z budżetu UE i dodatkowej składki państw członkowskich”¹³.

W roku 2021 Ministerstwo Obrony RP poinformowało o zakupie dla Wojska Polskiego 24 dronów Bayraktar TB2. Ogłoszenie zakupu nowoczesnego sprzętu było punktem kulminacyjnym wizyty prezydenta An-

10. *Dwustronne obroty handlowe pomiędzy Polska i Turcja rosą. Pandemia spowodowała dynamikę wzrostu, ale go nie zatrzymała...*, <https://www.ptcoc.eu/pl/wazne-informacje/dwustronne-obroty-handlowe-pomiedzy-polska-i-turcja-rosna-pandemia-spowolnila-dynamike-wzrostu-ale-go-nie-zatrzymala>, dostęp 06.06.2021.

11. *Podstawy traktatowe dwustronnej polsko-tureckiej współpracy Polski z Turcją*, <https://www.ptcoc.eu/pl/wazne-informacje/podstawy-traktatowe-dwustronnej-polsko-tureckiej-wspolpracy-polski-z-turcja-gospodarczej>, dostęp 06.06.2021.

12. *Polacy wesprą misję NATO w Turcji*, <https://www.defence24.pl/polacy-wespramisje-nato-w-turcji>, dostęp 06.06.2021.

13. M. Bruszewski, *Michał Woś: Polska pomaga prześladowanym chrześcijanom. Biskup Aleppo nam dziękował*, <https://www.tysol.pl/a35905-Tylko-u-nas-Michal-Wos-Polska-pomaga-przesladowanym-chrzescijanom-Biskup-Aleppo-nam-dziekowal>, dostęp 06.06.2021.

drzeja Dudy w Turcji, która trwała od 24 maja. Prezydent Turcji Erdoğan potwierdził wysłanie do Polski samolotów F-16 w celu osłony wschodniej flanki NATO. Ponadto podpisano porozumienia o ochronie informacji niejawnych w zakresie współpracy przemysłu obronnego, kooperacji w sektorze sportu, turystyki i rolnictwa¹⁴.

14. K. Wasilewski, *Wizyta prezydenta Andrzeja Dudy w Republice Turcji*, https://pism.pl/publikacje/Wizyta_prezydenta_Andrzeja_Dudy_w_Republice_Turcji, dostęp 06.06.2021.



Stolica: Teheran

Liczba ludności: 85 888 910

Grupy etniczne:

Persowie, Azerowie, Kurdowie, Arabowie, Turkmeni, inne grupy turkijskie.

IRAN (Islamska Republika Iranu)

Islamska Republika Iranu powstała na fali irańskiej rewolucji islamskiej w roku 1979, kiedy po zamieszkach przeciwko władzy szacha Mohamada Rezy Pahlawiego, panującego od 1941 r., przyjęto nową konstytucję oraz zmieniono nazwę kraju. Odtąd ciężar rządów z władzy cesarskiej przeszedł na teologów spod znaku Ajatollahów (Chomeiniego oraz Chameneiego). Oznaczało to także izolację na arenie międzynarodowej nowej irańskiej państwowości, ponieważ obalony szach był politykiem ściśle współpracującym z zachodnimi mocarstwami. Nazwa Eran oraz Eranszachr (państwo Ariów) oraz Persis jest znana od starożytności. Reorientację w nazewnictwie z Persji na Iran w zachodniej dyplomacji datuje się na lata trzydzieste XX w. Pisząc o Iranie, nie można pominąć jego bogatej historii oraz kulturowego dorobku. W 1971 r. w ruinach Persepolis obchodzono 2500. rocznicę założenia perskiego państwa – datując ją od śmierci Cyrusa Wielkiego w 529 r. p.n.e. Dynastia Achamenidów i sam Cyrus stworzyli jedno z największych imperiów ówczesnego świata – rozciągające się od Afryki Północnej, europejskiej Tracji, po rzekę Indus. Potęgę Persów i dynastii Achamenidów złamał Aleksander Wielki Macedoński, pokonawszy Dariusza III w bitwie pod Gaugamelą, która miała miejsce w roku 331 p.n.e. Kolejna dynastia rządząca Persją – Sasa-

nidzi, uległa wyznającym islam oddziałom Arabów. Czas islamizacji kraju przypadł na rządy Abbasydów. Kolejne epoki – Saffarydów i Samanidów potwierdziły, iż wraz z islamizacją nie szła w parze arabizacja tych ziem, ponieważ zachowano język perski i kulturę. Kluczowym wydarzeniem stał się rozłam w łonie islamu na sunnitów i szyitów. Współczesny Iran jest państwem zdominowanym przez szyicką frakcję i geopolitycznie stara się rozciągać parasol ochronny nad szyitami poza irańskimi granicami. Szyici uznają się za prawowitych następców Mahometa, potomków Alego i córki proroka, Fatimy. Nie uznają rządów pierwszych sunnickich kalifów oraz ich kontynuatorów. Są dla nich uzurpatorami. 10 października 680 r. doszło do zasadzki na karawanę wnuka Mahometa – syna Alego, Husajna. Sunnicki kalif Jazid I dokonał rzezi, oszczędzając jedynie najmłodsze dzieci. To wydarzenie nosi miano Bitwy pod Karbalą, a samo miasto jest do dzisiaj świętym miejscem szyitów i celem ich pielgrzymek. Bliski Wschód podzieliła cienka linia frontu utrzymująca się do dnia dzisiejszego – świat sunnitów, w którym o dominację rywalizują Turcy i Arabowie, oraz świat szyitów któremu przewodzi Iran, wcześniej Persja.

W polskiej optyce geopolitycznej Persja miała wielki potencjał, ponieważ zabezpieczała od wschodu mocarstwowe aspiracje Wysokiej Porty. W lutym 2015 r. świętowano 540. rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską a Persją. Wspólną konferencję zorganizowały Ambasada Iranu w Polsce oraz polskie Archiwum Państwowe¹. W erze nowożytnej pogłębiono stosunki dyplomatyczne – w roku 1930 wszedł w życie podpisany w dniu 19 marca 1927 r. „Traktat o Przyjaźni pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Cesarstwem Perskim”. Należy przypomnieć o pomocy tego kraju, udzielonej naszym rodakom ewakuowanym w 1942 r. ze Związku Radzieckiego. Nigdy dotąd tak liczna grupa Polaków nie znalazła się na irańskiej ziemi. W 1942 r. doszło do ewakuacji na Bliski Wschód Polskich Sił Zbrojnych dowodzonych przez generała Władysława Andersa. Wraz z „Armią Andersa” (jak ją nazywano) ewakuowano także kilkadziesiąt tysięcy cywilów. Szacunki dotyczące Polaków, którzy wydostali się z sowieckiej ziemi są różne – najbardziej prawdopodobną liczbą jest wspomniane przeze mnie ok. 116 000. Jak istotny stał się Iran dla przetrwania Polaków świadczą świadectwa tych,

1. *Polska – Iran. Stosunki dyplomatyczne nawiązaliśmy 540 lat temu*, <https://historia.wprost.pl/496076/polska-iran-stosunki-dyplomatyczne-nawiazalismy-540-lat-temu.html>, dostęp 06.06.2021.

którzy pozostali w Sowietach. Absolutnym wymysłem propagandy było hasło o Polakach, którzy „spóźnili się do Andersa” i mogli wrócić do Polski z oddziałami dowodzonymi przez gen. Berlinga. Ojciec Ryszard Czesław Grabski był kapelanem armii Andersa w stopniu kapitana. Organizował jedną z Polskich Misji Wojskowych, gdzie pomagał rodakom ewakuować się z Rosji. We wrześniu 1942 r. został aresztowany przez NKWD. Wspomina: „Czyżby przyszła na mnie kolej? Strach mnie ogarnia, ale polecam się Matce Najświętszej i mówię sobie: ponad śmierć nic mi nie zrobią [...]. Przy stoliku siedzi oficer i powiada: – W tej chwili odczytam *prigawor* [wyrok]. W imieniu władz sowieckich, za wykroczenia popełnione na terenie Związku Sowieckiego [...], czyli za szpiegostwo i grupowe prowadzenie kontrrewolucyjnej agitacji religijnej [...] skazany został na 15 lat – *trudowo-isprawitielnych łagierej*, czyli na 15 lat obozu pracy i wychowania. Proszę podpisać. – Nie podpiszę. Jak można sądzić i skazywać kogoś bez sądu i bez możliwości własnej obrony? – Podpiszesz czy nie, to sprawy nie zmieni, a siedzieć będziesz”². O. Ryszard wrócił do Polski dopiero w 1955 r. Do tego czasu pracował przymusowo w sowieckich łagrach. Paradoksalnie, Iran jeszcze do czerwca 1941 r. nie wydawał się kluczowy dla polskiego uchodźstwa wojennego. Na jego terytorium przebywała mała diaspora ponad 100 Polaków, a w kraju umacniały się wpływy III Rzeszy (do tego stopnia, iż Niemcy żądali wydalenia Polaków z Iranu). Rozpoczęcie w czerwcu 1941 r. Operacji Barbarossa przez III Rzeszę i jej sojuszników, czyli ofensywy niemieckiej na Związek Sowiecki, obróciło geopolityczne znaczenie Iranu o 180 stopni. Początkowe sukcesy niemieckie na froncie tylko potwierdziły fakt, iż Iran był jedną z nielicznych bezpiecznych dla aliantów dróg ewakuacyjnych z Sowietów. Wiedział to Naczelny Wódz Władysław Sikorski, który w czasie dyskusji o układzie z 30 lipca 1941 r. (układ Sikorski – Majski) sugerował, by sformowaną polską armię oraz cywilów ewakuować na Bliski Wschód. Drogi ewakuacji, jakie proponował polski rząd, to – przez Astrachań lub Kaukaz do Iranu, Syrii i Palestyny, lub przez Afganistan do Indii³. Z uwagi na aktywa brytyjskie na Bliskim Wschodzie oczywiste było, iż taki plan miał wsparcie Londynu. Józef Stalin, który planował eksterminację polskich elit, finalnie aprobował „pozbycie się polskiego problemu”. Nie likwidow-

2. O. R.Cz Grabski, *Kapelan Armii Andersa. Wspomnienia zesańca 1940–1955*, Warszawa 2017, s. 103–14.

3. J. Pietrzak, *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie*, Łódź 2012, s. 60–63.

wało to rzucanych pod nogi kłód przez NKWD i Armię Czerwoną. Polacy objęci amnestią byli niedożywieni i w słabej kondycji zdrowotnej. Ewakuacja ich stała się palącą kwestią, gdy zastępca komisarza obrony gen. Andriej Chrulow oświadczył generałowi Andersowi w marcu 1942 r., iż redukuje liczbę racji żywnościowych do 26 tys. – formowana armia polska liczyła wówczas 70 tys. żołnierzy oraz opiekowała się polskimi cywilami. Rozpoczęła się walka z czasem o przetrwanie. W Pahlawi i Teheranie funkcjonowały wojskowe bazy ewakuacyjne, Brytyjczycy powołali oddział *Polish Evacuation Staff* (PES). Transporty w ramach tzw. pierwszej ewakuacji ruszyły przez Morze Kaspijskie 24 marca, a zakończyły się miesiąc później. Do Iranu dostało się ok. 30 tysięcy Polaków (żołnierzy i cywilów). Ich relacje ze Związku Sowieckiego tylko utwierdzały w przekonaniu, że trzeba jak najszybciej ewakuować resztę rodaków. Zła sytuacja sił brytyjskich w Afryce Północnej sprawiła, iż Winston Churchill naciskał na ministra Mołotowa, by transport do Iranu objął trzy polskie dywizje. Pomimo tego Moskwa utrudniała generałowi Andersowi działania, który się dwoił i troił, by do Iranu trafiło jak najwięcej jego żołnierzy i polskich rodzin. Druga ewakuacja objęła – jak informował szef PES płk. Ross – 69 840 osób (29 094 uchodźców cywilnych oraz 43 746 żołnierzy). Co ciekawe, do 1943 r. na ziemi irańskiej urodziło się 218 Polaków. W styczniu 1943 r. kontynuowano ewakuację, ale jej skala była mała. W Iranie powstały cztery ośrodki dla polskich uchodźców – Teheran, Isfahan (głównie ośrodek dla polskich dzieci), Meshed (tymczasowy węzeł transportowy), Ahwaz (ośrodek przeładunkowy dla opuszczających Iran). „Towary, o których istnieniu od lat zapomnieliśmy: ciastka, bułki, słodczyce najdziwniejsze, ryż sypki jak piasek, kury pieczone i inne cuda [...] Byliśmy na pewno w nowym świecie, w świecie dla nas jak z bajki” – tak polski żołnierz K. Rudnicki wspomina szok, jaki przeżył, gdy ze Związku Sowieckiego trafił do Iranu⁴. Trwała dramatyczna walka o zdrowie ewakuowanych. Historyk Kacper Śledziński w *Wyklętej Armii* pisze o tym tak: „[...] mimo że jedzenia nie brakowało, a wybór był ogromny, to dla wielu wygłodzonych ludzi, w tym dzieci, na ratunek było już za późno. Organizm nie przyjmował pokarmów, mimo że był zdolny do trawienia – nie starczało jednak sił psychicznych. Blokada bez wątpienia

4. K. Rudnicki, *Na polskim szlaku. Wspomnienia z lat 1939–1947*, Wrocław 1990, s. 238.

spowodowana traumatycznymi przeżyciami w ZSRR, utratą rodziców i rodzeństwa była barierą nie do pokonania dla lekarzy⁵. W Iranie zmarło prawie 3 000 Polaków. Polskie cmentarze są tam do dzisiaj. Klimat, jedzenie, opieka i bezpieczeństwo sprzyjały rekonwalescencji. Organizowano szkolenia i kursy – także bliskie irańskim sercom, bo kursy tajników pleceni dywanów. Starsze dzieci trafiały do szkół junackich przy II Korpusie Polskim, gdzie zdobywały wykształcenie. Żołnierze szkolili się, formowano oddziały, rozdawano zadania. Polscy żołnierze trafili pod dowództwo PAI Force. Już pod koniec 1942 r. przesuwano polskie oddziały do Iraku. Probierzem dobrych relacji z tamtejszą ludnością były polsko-irańskie małżeństwa. „Irańczycy nas lubili i lubią. Polakom dawali zawsze wolność” – mówiła w wywiadzie Helena Stelmach, która do kraju przybyła z Armią Andersa. Wyszła za Mohammada Ali Nikpoura. Ich syn został historykiem. „Historia moich rodziców to najlepszy przykład tego, jak przyjazne były relacje między zwykłymi obywatelami. Moja mama była Polką, mój tata Irańczykiem. Do końca życia byli zgodnym małżeństwem” – podkreśla dr Reza Nikpour⁶.

W Teheranie funkcjonuje Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Irańskiej. Jej prezes Maryam Mojaradi, tak charakteryzuje przybycie Polaków do Iranu: „[...] największe wrażenie robi to, że Polacy, którzy przybyli do Iranu, przynieśli w sercach swoją narodową tragedię. Cały czas mieli Ojczyznę w swoich sercach⁷”. Na łamach miesięcznika „W Sieci Historii” swoją wizytę w Iranie wspominała Maria Anders, córka generała, polska senator i ambasador: „Mama opowiadała mi, że w 1942 r. Irańczycy z wielką serdecznością przyjmowali Polaków i muszę powiedzieć, że to się nie zmieniło do dziś. Zostaliśmy nad wyraz miło przyjęci, nieomal wszyscy wspominali pobyt Armii Andersa i dobre relacje, jakie wówczas nawiązane zostały z Polakami. Na spotkania po mszy św. w jednym z teherańskich kościołów i w ambasadzie polskiej w Teheranie przyszło wielu młodych ludzi, którzy osiedlili się w Iranie. Jedni w sprawach biznesowych, inni po prostu się ożenili, a jeszcze inni pochodzą z mieszanych, polsko-irańskich, małżeństw. Są też polscy sportowcy, np. siatkarz tehe-

5. K. Śledziński, dz. cyt., s. 221.

6. *Polacy z Persji o relacjach Iranu z naszym krajem*, <https://polonia24.tvp.pl/41290012/12022019-polacy-z-persji-o-relacjach-iranu-z-naszym-krajem>, dostęp 06.06.2021.

7. Tamże.

rańskiego klubu *Sarmayeh Bank Volleyball Club* – Łukasz Żygadło⁸. Jak podkreśla ambasador Anders, drugą Ojczyznę w Iranie znalazło finalnie 100 Polaków.

Ciekawe są losy dyplomacji polskiej na irańskiej ziemi. Z egzotycznej, odległej placówki polskie poselstwo stało się strategiczną instytucją wspierającą tysiące polskich uchodźców. 1 grudnia 1938 r. drugim posłem w Teheranie (obsługującym także Irak i Afganistan), po Stanisławie Hemplu, został Jan Karszo-Siedlewski. Polskie poselstwo borykało się od września 1939 r. z silną antypolską niemiecką propagandą. Po układzie Sikorski – Majski placówkę w Teheranie uznano za „kluczowe stanowisko polityczne w naszej służbie” i osadzono na nim Karola Badera (dotychczasowego konsula generalnego w Bejrucie). Swoją funkcję pełnił do 14 czerwca 1945 r. Badera uznaje się za jednego z twórców odrodzonej po 1918 r. polskiej dyplomacji⁹. Poselstwo z dwóch pracowników przed wojną, w roku 1945 rozrosło się do 22 osób. W roku 1962 obecność polskiej misji dyplomatycznej w Iranie podniesiono do rangi ambasadora. Aktualnie Ambasada RP w Teheranie m.in. wsparła projekt kulturalny zespołu studentów z lokalnego Uniwersytetu, związany z projektowaniem mebli łączących tradycyjne motywy zaczerpnięte z kultury i sztuki Polski oraz Iranu. Na tej kanwie powstała wystawa promująca owe przedsięwzięcie. Polskie meble są hitem eksportowym na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza na irańskim rynku.

Pozytywną koniunkturę na handel z Iranem wywołały dwa zdarzenia związane z odwilżą relacji Teheranu z Zachodem. Czynnikiem sprawczym stała się sprawa porozumienia nuklearnego z lipca 2015 r. (tzw. grupa państw P5+1). Drugim katalizatorem był wybór reformatora Hasana Rouhaniego na stanowisko prezydenta Iranu. To stworzyło okazję do wejścia polskich przedsiębiorców na otwierający się irański rynek. Relacje handlowe istniały między Polską a Iranem już wcześniej, a próby pobudzenia wzajemnych kontaktów handlowych należy datować przed epoką Rouhaniego, ale nowa sytuacja była z pewnością „wiatrem w żagle” dla tych starań¹⁰. Widać to w statystykach. W roku 2016 nasz eksport

8. *Polskie ślady w Iranie*, <https://wsiecihistorii.pl/polskie-slady-w-iranie,100,pl>, dostęp 06.06.2021.

9. J. Pietrzak, dz. cyt., s. 143–146.

10. *Kierunek Iran! Stosunki polsko-irańskie i możliwości ich rozwoju*, red. P. Sasnał, Warszawa 2014.

do Iranu wyniósł 81,0 mln EUR, wzrastając – co warto zaznaczyć – o 79,6 proc. w skali rocznej. Jak czytamy w materiałach Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, eksportem do tego kraju zajmowało się wówczas 426 polskich firm. Poza meblami, polskimi hitami sprzedażowymi były: sprzęt RTV i AGD, wyroby ze szkła i kryształu, kosmetyki, środki higieny, leki oraz wyroby medyczne, ciągniki, wyroby przemysłu maszynowego, materiały budowlane, a także akcesoria i części samochodowe¹¹. Iran, poza Wietnamem, Meksykiem, Algierią i Indiami, był wytypowany przez Rząd RP, jako jeden z pięciu nowych atrakcyjnych rynków dla polskich przedsiębiorców¹².

Ramy porozumienia gospodarczego z tym krajem ujęto w umowach: o współpracy gospodarczej między Rządem RP a Rządem Islamskiej Republiki Iranu, podpisanej w Teheranie dnia 26 września 2015 r., umowie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Islamskiej Republiki Iranu w sprawie unikania podwójnego opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Teheranie dnia 2 października 1998 r., oraz umowie o wzajemnym popieraniu i ochronie inwestycji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Islamskiej Republiki Iranu, sporządzonej w Teheranie dnia 2 października 1998 r.¹³. Ośrodkiem wsparcia przedsiębiorców na tym rynku jest biuro PAIH, w ramach projektu *Go Iran*. Ze względu na kryzys w relacjach amerykańsko-irańskich, od 2017 r., „okno” otwartej irańskiej gospodarki przestało być tak szerokie. Jeszcze w 2017 r. 90 polskich firm deklarowało chęć wejścia na tamtejszy rynek. Duże nadzieje z wymianą handlową wiązały także strategiczne polskie spółki energetyczne: Lotos, Orlen, PGNiG¹⁴. W roku 2020 w „Dzienniku Gazecie Prawnej” znalazło się takie zdanie: „Po ostatniej eskalacji konfliktu na linii Teheran – Waszyngton szans na robienie tam biznesu nie ma”¹⁵. To zbyt kasandryczna wizja, aczkolwiek nakładane na

11. *Iran – przewodnik po rynku*, Warszawa 2018.

12. Tamże.

13. Tamże.

14. *Polska ofensywa w Iranie. 90 firm znad Wisły chce wejść do tego kraju*, <https://biznesalert.pl/polska-ofensywa-iranie-90-firm-znad-wisly-chce-wejsc-tego-kraju/>, dostęp 06.06.2021.

15. *Koniec polskiego snu o irańskim biznesie. USA zweryfikowały ten pomysł*, <https://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/1448204,morawiecki-polska-iran-wymiana-handlowa.html>, dostęp 06.06.2021.

Teheran sankcje gospodarcze utrudniają biznes w Iranie. Przełomem może być utworzenie zapowiedzianej w czerwcu 2021 r. Polsko-Irańskiej Izby Handlowej¹⁶.

16. *Polska zacieśni współpracę handlową z Iranem. Chodzi m.in. o sprzedaż żywności halal*, https://businessinsider.com.pl/finanse/makroekonomia/powstanie-iransko-polska-izba-handlowa/xmz5qnn?utm_source=facebook_extra&utm_medium=social&utm_campaign=_24h_&utm_term=autor_6&fbclid=IwAR1Yuw2Alu-CqbwfcFRM6i-odNztvLqw3k2mJeGrQT8Wv9UQynHhMrYvbNE, dostęp 06.06.2021.



Stolica: Bagdad

Liczba ludności: 39 650 145

Grupy etniczne:

Arabowie – 75–80 proc.,
 Kurdowie – 15–20 proc.,
 inne – 5 proc. (Turkmeni, Jazydzi, Asyryjczycy,
 Szabakowie, Beduini, Persowie).

IRAK (Republika Iraku)

Irak, chociaż dzisiaj głównie utożsamiany z kolejnymi konfliktami zbrojnymi, to kraj o pięknej, bogatej historii. Biblijny Eden jest przez niektórych umiejscawiany w punkcie styczności rzek: Tygrys i Eufrat, czyli na dzisiejszym irackim terytorium. Mezopotamia – jak określano w starożytności ten region – to kolebka ludzkiej państwowości. Tam powstał Sumer, Akad, Asyria i Babilonia. Jednym z siedmiu cudów świata starożytnego były Wiszące Ogrody Semiramidy utworzone przez Nabuchodonozora II. Wielką szkodą dla świata stało się uczynienie z kluczowej historycznie ziemi, militarnego poligonu. Pochód islamu znacząco wpłynął na dzieje tej ziemi. Miasto Bagdad (miasto pokoju) zostało założone w roku 762 jako stolica kalifatu Abbasydów. Metropolia ta była epicentrum Złotego Wieku Islamu, stolicą nauki i kultury Bliskiego Wschodu, tam powstał *Bayt al-Hikmah*, Dom Mądrości, czyli Wielka Biblioteka. Stolica całego regionu, a wraz z nią owa perła kultury, została zniszczona w roku 1258 przez najazd Mongołów. Kalif został stracony, miasto rozgrabione i zdegradowane. Bagdad nie odzyskał już nigdy takiego znaczenia, jakie miał wówczas. Irak cierpiał podczas kolejnego najazdu Mongołów w 1392 r. W 1534 r. został wchłonięty przez Imperium Osmańskie. W XVI i XVII w. był areną walk pomiędzy Turkami a Persami. Od początku XIX w. obser-

wuje się silną penetrację tego kraju przez Brytyjczyków. Na fali zwycięstw państw Ententy na Bliskim Wschodzie w starciu z Imperium Osmańskim, w 1916 r. zawarta została umowa Syces – Picot, dzieląca region na powojenne strefy wpływów pomiędzy Francją i Wielką Brytanię. Francji przypadły terytoria Libanu, Syrii oraz północnego Iraku, a Brytyjczykom (bezpośrednia kontrola lub protektorat) ziemie od Egiptu po resztę regionu oraz Irak. Narzucone Bliskiemu Wschodowi granice stanowiły problem przez ponad sto lat od ustaleń Marka Sykesa i Francois George’a Picota. Po pierwszej wojnie światowej władzę nad Irakiem przejęła Wielka Brytania. Londyn krwawo stłumił powstanie irackie, na tronie osadzono króla Fajsala I. W 1932 r. Irak uzyskał niepodległość, równocześnie podpisując traktat umacniający brytyjskie wpływy w tym kraju. W kwietniu 1941 r. doszło do irackiej rebelii i zamachu stanu (wpływaniami w Iraku była zainteresowana III Rzesza) Raszida al-Gajlaniego, premiera Królestwa Iraku. Brytyjczycy podjęli błyskawiczną interwencję. Irak był okupowany przez wojska brytyjskie do 1947 r. W 1968 r. partia Baas przeprowadziła kolejny zamach stanu, a w 1979 roku prezydentem Republiki Iraku został Saddam Husajn. W 2003 r. wojska amerykańskie zajęły Bagdad, a proces sądowy Husajna ruszył w 2005 r. Jego śmierć nastąpiła rok później. Husajnowski Irak toczył wojnę z amerykańską koalicją dwukrotnie – w 1991 i 2003 r. Od 2003 r. kolejne misje wojskowe Sojuszu Północnoatlantyckiego z największym zaangażowaniem *U.S Army* uwikłane były w walki na terytorium kształtującej się nowej post-husajnowskiej irackiej państwowości. Zdewastowany wojną kraj stał się ofiarą oddziałów dżihadystów. W roku 2014, po zajęciu drugiego największego miasta Iraku, Mosulu, przez islamistów, Abu Bakr al-Baghdadi przywódca terrorystycznej organizacji ISIS, proklamował powstanie samozwańczego kalifatu – tzw. Państwa Islamskiego. Pokonanie ISIS na terytorium Iraku (kampania militarna w latach 2016–2019) nie zakończyło problemów Iraku. To kraj rozdarty przez trzy żywioły etniczno-religijne: szyitów, sunnitów i Kurdów. Po kryzysie partyjno-narodowym ukonstytuował się 6 maja 2020 r. rząd premiera Mustafy al-Kadhimiego.

Przez wieki Irak był krainą niedostępną dla Polaków. W źródłach historycznych pojawiał się jako wzmianka w relacjach pośrednich. Dopiero w XIX w. nastąpiły liczne podróże Polaków do tego regionu. Oto w 1836 r. na Bliski Wschód wyruszył jezuita Maksymilian Ryłło (1802–1848). W poszukiwaniu ruin Niniwy i Babilonu dotarł do Mosulu i Bagdadu. Irak

fascynował także braci Jabłonowskich. Aleksander Walerian Jabłonowski (1829–1893) etnograf i historyk, w roku 1870 wyruszył na spotkanie ze swoim bratem, wybitnym lekarzem, pracującym właśnie w Iraku. Doktor Jabłonowski był szefem szpitala w Kirkuku. Zwiedzali Babilon, Karbałę, Niniwę. Karol Brzozowski (1821–1904), żołnierz i podróżnik, w roku 1868 planował założenie szkoły rolniczej w Iraku i otrzymał ziemie pod Bagdadem¹. Gubernatorem Bagdadu został uczestnik powstania listopadowego – Antoni Aleksander Iliński². Po kraju podróżował także Wojciech Chrzanowski, wojskowy topograf, szef sztabu listopadowej insurekcji³.

Na poziomie poselstw Warszawa nawiązała stosunki dyplomatyczne z Irakiem w roku 1932. Plenipotencję na Irak otrzymał polski dyplomata w Teheranie. Z powodu przetrwania polskich żołnierzy do Iraku było to jednak za mało, i dlatego w styczniu 1942 r. powstało tam polskie poselstwo. Warto wspomnieć, iż od września 1939 r. zaczął funkcjonować w Bagdadzie polski konsul generalny. W styczniu 1942 r. działało tam już polskie poselstwo. Polskim konsulem w Iraku został Zygmunt Vetulani, ekspert ds. ekonomii i turkolog. Zastąpił go w Bagdadzie oficer łącznikowy Sikorskiego w Kairze, Henryk Malhomme, bohater kampanii francuskiej 1940 r. Z pewnością działalność polskich dyplomatów w Iraku, a później Armii Andersa, zaowocowała dobrymi relacjami. Polacy po drugiej wojnie światowej utrzymali pozytywne stosunki z Irakijczykami, kiedy zajmowali się projektami naukowymi (malarstwo, grafika, archeologia, geologia, kartografia) oraz budowlanymi.

W Iraku, w latach 1942–1943, stacjonowały oddziały Armii Andersa. Ochroniały brytyjskie aktywa w tym kraju (np. obiekty rafineryjne w Kirkuku i Chanakinie) i nie zaprzestawały szkolenia. To także okres pracy wydawniczej polskich oddziałów. Mjr dr Mieczysław Młotka napisał przewodnik dla żołnierzy *Irak – jego przeszłość i teraźniejszość*⁴. Na Bliskim Wschodzie funkcjonowało polskie Centrum Informacji i to ono odpowiadało za stworzenie redakcji „Kuriera Polskiego w Bagdadzie”, gazety chwalonej przez cywilne i wojskowe koła rządu londyńskiego. Był to bardzo poczytny tytuł i planowano nakład 10 000 egzemplarzy.

1. M.M. Dziekan, *Historia Iraku*, <https://kultura.onet.pl/fragmenty-ksiazek/historia-iraku/zjmw43f>, dostęp 06.06.2021.

2. K. Niciński, K. Sałaciński, dz. cyt.

3. Tamże.

4. M.M. Dziekan, dz. cyt.

Brak papieru ograniczył jednak nakład do 8 800 sztuk. Tytuł uważano za oficjalną gazetę 3. Dywizji Strzelców Karpackich, choć na jej łamach opisywano sytuację nie tylko jednostki czy samego Iraku. Wyszło prawie 220 numerów⁵.

Rząd w Bagdadzie chwalił zaangażowanie Polaków w kontyngent wspierający kraj w walce przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu. Mowa o dwóch polskich kontyngentach: irackim, zajmującym się szkoleniem żołnierzy-techników sił zbrojnych Iraku. Sojusz Północnoatlantycki zdecydował o udzieleniu irackiej armii pomocy w ramach nowej inicjatywy – NATO *Training Capacity Building in Iraq* (NTCB-I). Polskie władze na szczycie NATO w Brukseli w roku 2017 zadeklarowały chęć liderowania projektowi. Lotnicy Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Kuwejcie dokonywali misji zwiadowczych nad Mosulem okupowanym przez dżihadystów tzw. Państwa Islamskiego⁶. Wcześniej, w latach 2003–2011 w Iraku działał Polski Kontyngent Wojskowy. W szczytowym okresie służyło w nim 2500 żołnierzy i pracowników Wojska Polskiego. Misje, z nazwy „stabilizacyjne”, były prowadzone w warunkach wojennych. PKW uczestniczył w tzw. współpracy CIMIC (*Civil-Military Cooperation*). Jednym z celów PKW było wsparcie odbudowy irackiej administracji na terytorium, za którego bezpieczeństwo odpowiadali polscy żołnierze. W ramach szeroko pojętej aktywności CIMIC angażowano prowincjonalne oddziały wsparcia lokalnych władz (GST – *Governate Support Teams* i CPA – *Coalition Provisional Authority*). Polacy angażowali się w pomoc humanitarną i udzielali wsparcia w różnych dziedzinach: elektryfikacji, edukacji, służbie zdrowia, policji, budownictwie, bankowości, rolnictwie i systemie irygacji, archeologii, prawie, wydobywaniu ropy naftowej, wodociągach i kanalizacji, dystrybucji paliw, służbie celnej, stanie sanitarno-higienicznym, ekonomii i socjologii⁷.

Obecnie dla Iraku, odbudowującego się po okupacji przez tzw. Państwo Islamskie, pomoc humanitarna z Polski jest bardzo istotna. Zwłaszcza, gdy do zniszczonej wojną gospodarki dołączyły kłopoty związane z pandemią. „Irak to miejsce szczególnie związane z polską historią, to

5. J. Pietrzak, dz. cyt., s. 258.

6. *Klucz do dobrych relacji*, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/29861?t=Klucz-do-dobrych-relacji#>, dostęp 06.06.2021.

7. *Działalność cywilno-wojskowa w Iraku*, <http://skmponz.szczecin.pl/2011/08/dzialalnosc-cywilno-wojskowa-w-iraku/>, dostęp 06.06.2021.

także miejsce udzielania bieżącej pomocy humanitarnej przez polskie organizacje pozarządowe. Polska pomoc udzielana jest zarówno przez żołnierzy Rzeczypospolitej, bilateralnie za pośrednictwem polskich organizacji pozarządowych oraz wielostronnie, co roku zasilając budżet UNDP związany z działaniami stabilizacyjnymi tego kraju. Odpowiadając na majowy wniosek Iraku o wsparcie poprzez mechanizm NATO, przeznaczony do wspierania państw członkowskich i partnerskich (EADRCC – *Euro-Atlantic Disaster Response Coordination Centre*), Polska przekazała Irakowi w czerwcu i lipcu 2020 r. 50 tys. maseczek ochronnych i 1000 litrów płynu dezynfekującego⁸ – czytamy w komunikacie polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wsparcie polskich organizacji charytatywnych – świeckich oraz kościelnych – jest prowadzone także przez stolicę irackiego Kurdystanu – Irbil.

W Iraku przeprowadzano szereg misji gospodarczych z udziałem polskich władz i przedsiębiorców. Z uwagi na lata wojny był to rynek trudny, ale z pewnością wymagający wsparcia. Miażdżącą krytykę działań polskiego przemysłu zbrojeniowego dotyczących Iraku opublikował dziennikarz śledczy Piotr Nisztor w książce *Rekiny wojny*⁹. Nie oznacza to, że rynek ten powinien być przekreślony, zwłaszcza że rząd w Bagdadzie stara się o kontakty handlowe z Polską. „Irak to żyzna ziemia dla inwestycji, to tak naprawdę nowy kraj i nie ma w regionie drugiego państwa, które byłby równie obiecujące dla inwestorów” – stwierdził Ahmed al-Zubejdi, dyrektor Narodowej Rady Inwestycyjnej w Iraku, podczas I Polsko-Irackiego Forum¹⁰. W lutym 2019 r. notatkę na temat irackiego rynku przygotował Departament Handlu i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii. Z podanych szacunków opartych o dane GUS wynika, iż polski eksport do Iraku w 2018 r. wyniósł 115,9 mln USD, a zatem w stosunku do roku poprzedniego zwiększył się on o ponad 23 proc. Największy przyrost eksportu polskie podmioty odnotowały w: przetworach z mąki, serach, twarogach, narzędziach i przyrządach lekarskich. Oprócz tego dostarczyliśmy do Iraku

8. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/polska-pomoc-humanitarna-dla-iraku>, dostęp 06.06.2021.

9. P. Nisztor, *Rekiny wojny. Kto zarabia na handlu polską bronią*, Warszawa 2019.

10. *Irak: Chcemy, by Polska była bardziej aktywna na naszym rynku*, <https://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/1144385,wymiana-handlowa-polski-z-irakiem.html>, dostęp 06.06.2021.

przrządy weterynaryjne, maszyny żniwne i kosiarki. Znaczące umowy międzynarodowe z Irakiem to: Umowa o Partnerstwie i Współpracy UE-Irak z 11 maja 2012 r. oraz podpisana 20 marca 1989 r. wieloletnia Umowa o współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Republiki Irackiej¹¹.

11. Republika Iraku – informacja o stosunkach gospodarczych z Polską, Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii RP, 2019 r.



Stolica Regionu Kurdystanu: Irbil
Stolica Autonomicznej Administracji Północnej i Wschodniej Syrii: Ajn Isa
Ludność kurdyjska: 40 mln (liczba szacunkowa).

KURDYSTAN

Kurdowie to naród zamieszkujący przede wszystkim krainę zwaną Kurdystanem. Ich ziemie są podzielone przez Turcję, Irak, Syrię oraz Iran. Najwięcej Kurdów żyje w granicach tureckiego państwa – ponad 15 mln. 4 mln Kurdów żyje w irackim Kurdystanie, 7 mln w Iranie, ponad 1 mln w Syrii, 200 tys. w Azerbejdżanie i 75 tys. w Armenii¹. To największy naród bez państwa. Jedną z kurdyjskich maksym głosi, że jedynym przyjacielem Kurdów są góry. Abdullah Öcalan, kurdyjski ideolog twierdzi, iż pojęcie „Kurdi-stan” wywodzi się od sumerskiego słowa „Kur”, które przed ponad 5 tys. lat określało górę. „Kurdi”/”Kurti” można więc odczytywać jako „naród górski” lub „ludzie gór”. To tam ukrywali się w czasie licznych wojen partyzanckich Kurdowie, by wywalczyć wolność. To społeczność o trwającej kilka tysięcy lat historii, mająca świadomość odrębności narodowej.

Pokolenia Kurdów walczyły o niepodległość. Na przestrzeni XX w. i początku XXI w. udawało im się powołać autonomiczne enklawy. Niekorzystny dla Turcji traktat z Sèvres z 1920 r. dotyczył też kwestii kur-

1. P. Pochyły, *Źródła tożsamości narodowej Kurdów*, „Przegląd Narodowościowy – Review of Nationalities”, 2, 2013.

dyjskiej. Z nadziejami Kurdowie proklamowali Królestwo Kurdystanu, które jednak nie zostało zaakceptowane przez Turcję, Francję i Wielką Brytanię. W grudniu 1945 r. oddziały kurdyjskie Mustafy Barzaniego zajęły Mahabad. W 1946 r. w irańskim Kurdystanie utworzono Republikę Mahabadzką. Prezydent utworzonej enklawy – Muhammad Quazi, został powieszony przez władze Persji. Mustafa Barzani ocalał życie i wraz z klanem Talabanich decydował o polityce kurdyjskiej. W 1970 r. w wyniku porozumienia iracko-kurdyjskiego powstała autonomia kurdyjska na północy Iraku. Kurdowie byli przez Bagdad prześladowani i enklawa kurdyjska uzyskała swobodę działania dopiero w roku 1991. Nowe irackie władze potwierdziły autonomię Regionu Kurdystanu w 2005 r. Iracki Kurdystan, posiadając własną armię (Peszmerga), służby, parlament, funkcjonował prawie jako niepodległe państwo. Uznanie świata dla Kurdystanu wzrosło wraz z udziałem Peszmergi w walkach przeciwko dżihadystom tzw. Państwa Islamskiego. We wrześniu 2017 r. prezydent Kurdystanu, Masud Barzani, rozpisał referendum niepodległościowe – 92,7 proc. opowiedziało się za niepodległością. Świat nie uznał jednak wybicia się Kurdystanu na niepodległość. W Rożawie od 2014 r. działa Autonomiczna Administracja Północnej i Wschodniej Syrii (NES), która gwarantuje pokojowe współistnienie różnym mniejszościom etnicznym i religijnym. Oddziały Powszechnych Jednostek Ochrony (YPG) uczestniczyły w walkach przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu. NES nie postuluje secesji z Syryjską Arabską Republiką, chociaż sinusoida relacji (gestów przyjaźni i napięć) pomiędzy Damaszkiem a Kurdami cały czas trwa.

Podobna historia narodów kurdyjskiego i polskiego zbliżyły nas do siebie. Polskich badaczy, naukowców i podróżników Kurdystan inspirowało od 150 lat. Kurdystanem interesowali się Wojciech Chrzanowski, Karol Brzozowski, Władysław Jabłonowski, Rafał Zerowinowski, Aleksander Chodźko, Maria Paradowska, Leszek Dziegiel, Maria Giedz oraz zespół „Kurdish Studies” pod kierownictwem Joanny Bocheńskiej².

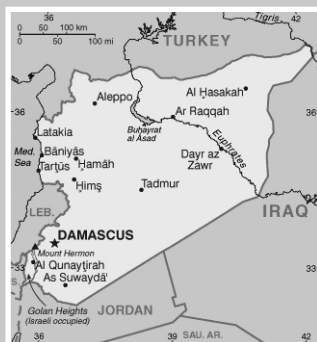
W Irbilu funkcjonuje polski konsul generalny, a stolica Regionu Kurdystanu jest miejscem wielu inicjatyw i misji biznesowych polskich przedsiębiorców. Istotne znaczenie dla polskiego biznesu w Kurdystanie

2. F. Jomma, A. Linka, *Działalność publiczna Kurdów w Polsce na tle aktywności diaspyry kurdyjskiej w Europie Zachodniej*, Poznań 2017.

ma Krajowa Izba Gospodarcza. Polacy przy wsparciu polskiego konsulatu uczestniczyli m.in. w *Erbil International Fair 2019*³. Osobą wspierającą relacje polsko-kurdyjskie jest przedstawiciel rządu kurdyjskiego w Polsce, Ziyad Raof.

3. *Relacja: Misja gospodarcza do irackiego Kurdystanu*, <https://kig.pl/14255-2/>, dostęp 06.06.2021.

Stolica: Damaszek
Liczba ludności: 20 384 316 (dane szacunkowe)
Grupy etniczne: Arabowie – 50 proc., Alawici – 15 proc., Kurdowie – 10 proc., inne – 15 proc. (w tym Druzowie, Izmailici, Asyryjczycy, Turcy, Ormianie).



SYRIA (Syryjska Republika Arabska)

Syria podbita przez Pompejusza (64 r. p.n.e) stała się prowincją rzymską. To w drodze do Damaszku nawrócił się Paweł z Tarsu, męczennik i święty chrześcijański. Syria odegrała ogromną rolę w początkach chrześcijaństwa. Na syryjskiej ziemi powstały Ewangelie: Mateusza i Łukasza. W latach 634–637 Syria była podbijana przez Arabów, a Damaszek stał się stolicą kalifatu Umajjadów. Kraj ten był obiektem rywalizacji pomiędzy wojskami muzułmańskimi, Mongołami i Bizancjum. W 1517 r. Syria została przyłączona do Imperium Osmańskiego. W związku z podziałem mandatowym Bliskiego Wschodu, Syrią administrowała Francja. W 1920 r. proklamowano Królestwo Wielkiej Syrii (Syria i Liban), będące pierwszym nowoczesnym arabskim państwem na Bliskim Wschodzie. Paryż miał jednak inne plany. Wielka Syria została podzielona, a finalnie Damaszek i Aleppo zostały połączone w syryjskim państwie, które traktatem z 1936 r. miało uzyskać niepodległość. W 1940 r. Syria była pod władzą kolaboranckiego rządu Vichy. Od 1941 znalazła się pod zwierzchnictwem komitetu Wolnej Francji, który ogłosił syryjską niepodległość (potwierdzoną przez Damaszek w 1943 r.). Obecnie Syria jest utożsamiana na świecie z toczącą się na jej terytorium od 2011 r. wojną domową. Na fali Wiosny Arabskiej wybuchła rebelia, a przez kolejne lata wojny

doszło do zaostrzenia konfliktu. Siły antyrządowe zradykalizowały się i przeszły na tory zwolenników dżihadu, a główną rolę w walkach z oddziałami prezydenta Assada zaczęły odgrywać formacje powiązane z Al-Kaidą – Frontu An-Nusra. Wojna syryjska przez kolejne lata przebiegała przez trzy fronty: zachodni (koalicja dżihadystyczno-rewolucyjna), w rękach rebeliantów pozostaje prowincja Idlib; wschodni (walki z tzw. Państwem Islamskim); trzeci – północny, w którym Tureckie Siły Zbrojne (TSK) rywalizują z oddziałami kurdyjskimi (dzieje się to na integralnym, kontrolowanym przez Kurdów, terytorium Arabskiej Republiki Syrii). Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka raportowało w roku 2018, iż liczba zabitych w syryjskiej wojnie przekroczyła pół miliona osób¹. Jeśli zapytać dziennikarzy, z czym kojarzy się Syria, większość odpowie, iż z osobą obecnie urzędującego prezydenta Baszara al-Asadda, którego obalenie było jednym z głównych postulatów rebeliantów. Alawicki klan Asaddów rządzi niepodzielnie Syrią od roku 1971, gdy ojciec Baszara, Afiz, został prezydentem Republiki. W rządzenie krajem byli zaangażowani od 1963 r., gdy Afiz uczestniczył w wojskowym zamachu stanu. Baszar al-Asad jest prezydentem Syrii od 2000 r. Z perspektywy czasu możemy jednoznacznie stwierdzić, iż Wiosna Arabska była ogromnym błędem. Poza destabilizacją regionu i wzmocnieniem dżihadystycznych grup nie przyniosła Bliskiemu Wschodowi niczego dobrego, a Syria na fali wiosno-arabskiej irredenty ucierpiała najwięcej. Początkowo na sztandarach wypisywano tak szczytne hasła jak: demokracja i wolność, których znaczenia Polakom nie trzeba tłumaczyć, finalnie cena okazała się zbyt wysoka.

Syria w okresie drugiej wojny światowej okazała się bardzo ważnym miejscem, związanym z formowaniem oddziałów Wojska Polskiego, które miało bić się z Niemcami. Nie oznacza to, iż kontakty z Syryjczykami należy datować dopiero od lat czterdziestych XX w. Wybijającym się polskim podróżnikiem na Bliskim Wschodzie był z pewnością Karol Brzozowski, działacz niepodległościowy, uczestnik powstania wielkopolskiego (1848 r.) i styczniowego (1863 r.), kartograf, botanik, inżynier i myśliwy. W okresie wojny krymskiej Brzozowski z ramienia rządu francuskiego udał się do Syrii. Tutaj budował sieć telegraficzną. Został nawet

1. *Już pół miliona zabitych w wojnie w Syrii*, <https://wydarzenia.interia.pl/raporty/raport-wojna-w-syrii/aktualnosci/news-juz-pol-miliona-zabitych-w-wojnie-w-syrii,nld,2556019>, dostęp 06.06.2021.

gubernatorem Latakii – dzisiaj ważnego syryjskiego portu i przedstawicielem-dyplomatą zachodnich rządów².

Planowano, że Syria odegra ważną rolę w polskim czynie zbrojnym w czasie drugiej wojny światowej. Już w maju 1940 r., premier i Naczelny Wódz Władysław Sikorski, wydał rozkaz utworzenia Polskiego Korpusu Ekspedycyjnego, który powinien się formować na terytorium francuskiej Syrii. Pomysł ten został zniweczony miesiąc później, z uwagi na klęskę armii francuskiej w wojnie obronnej przeciwko III Rzeszy. Częścią ekspedycyjnych wojsk miała być Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich (SBSK). Polski Korpus Ekspedycyjny w zamierzeniu postanowiono wcielić do Francuskiej Armii Lewantu, która przez Bałkany planowała uderzyć na III Rzeszę. Zwycięski pochód Wehrmachtu zrewidował te cele. Dowódcą SBSK został pułkownik Kopański. Już 30 czerwca 1940 r. przeszedł on niebywałą próbę charakteru. Kapitulacja Francji w czerwcu 1940 r., a następnie proklamowanie kolaboracyjnego rządu gen. Petaina sprawiły, iż Armia Lewantu zmieniła swój charakter. Cele rządu Sikorskiego i rządu Vichy były sprzeczne, a formowaną z polskich ochotników napływających do Syrii SBSK postanowiono rozbroić. Upór płk. Kopańskiego sprawił, że Karpaczczyki przedostali się do Palestyny i podjęli współpracę z brytyjską armią, a następnie okryli się sławą w obronie Tobruku. Weteranem obrony Tobruku był dziennikarz Adolf Bocheński.

Warto na chwilę cofnąć się do czasów międzywojnia. Gdy spojrzemy na gospodarcze relacje polsko-syryjskie z tego okresu (przedwojenny GUS nazywał Syrią także Liban), widzimy pierwsze próby wejścia na tamtejszy rynek polskich przedsiębiorców już w 1923 r. Głównie eksportowaliśmy: cement, tkaniny wełniane, sukno, meble gięte. Pierwsze żelazne rury do instalacji gazowych w Syrii pochodziły znad Wisły. W Syrii oraz Libanie działało Biuro *Societe de Commerce Polono-Orientale Pol-Or*. Polacy rywalizowali z Włochami na tym rynku, a antywłoskie sankcje z lat trzydziestych pomogły w eksporcie. Polskim hitem eksportowym międzywojnia była przędza wełniana oraz przędza ze sztucznego jedwabiu. Przędowały w tym: fabryka Union Textile w Częstochowie i Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu z Tomaszowa Mazowieckiego³.

2. Karol Brzozowski, <https://kuriergalicyjski.com/cyprys-wrd-krzakw/>, dostęp 06.06.2021.

3. K. Banaś, *Odrodzona Rzeczpospolita na rynkach zamorskich*, Łódź 2019, s. 293–295.

Polsko-syryjskie relacje gospodarcze od lat dwudziestych XX w. do dnia dzisiejszego nie są zbyt intensywne, ale z pewnością widać otwarcie Syrii na polskich przedsiębiorców oraz chęć Polaków do udziału w tym rynku. Jeżeli sięgniemy po statystyki wymiany handlowej przed wybuchem Wiosny Arabskiej (2011 r.), to widzimy skokowy wzrost polskiego eksportu. Jeszcze w 2006 r. wynosił on 18,1 mln USD, by w roku 2009 osiągnąć 60,2 mln USD. Eksportowaliśmy do Syrii głównie: artykuły spożywcze, wyroby z metali nieszlachetnych, urządzenia mechaniczne i elektryczne, środki transportu. Przed 2011 rokiem Polacy uczestniczyli w targach syryjskich – *SIMA Industrial Expo*, *BUILDEX*, *Big 4 Show*. W roku 2009 miało miejsce Polsko-Syryjskie Forum Biznesu⁴. Istotną umową o charakterze ekonomicznym była podpisana w Damaszku w 2001 r. „Konwencja w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylania się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu”. Wybuch wojny domowej w Syrii sprawił, że Damaszek znalazł się w izolacji na arenie międzynarodowej. Ze względów bezpieczeństwa polska ambasada przeniosła się do libańskiego Bejrutu. Relacje dyplomatyczne jednak nie zostały zerwane. W roku 2018 wiceminister spraw zagranicznych Andrzej Papierz odwiedził Syrię i spotkał się z wiceministrem Fayssalem Mikdadem. Polski dyplomata podkreślił: „Aktywność polskiej dyplomacji w obszarze poszukiwania politycznego rozwiązania konfliktu syryjskiego wpisuje się także w działania związane z członkostwem Polski w Radzie Bezpieczeństwa ONZ [...] polsko-syryjskie relacje dyplomatyczne, datowane od roku 1943, nie zostały nigdy zerwane [...] Syria nadal utrzymuje swoją placówkę w Warszawie”⁵.

Polacy zaangażowali się w pomoc syryjskim ofiarom wojny. Na stronach polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych można przeczytać: „Od 2017 r. Polska przekazała na rzecz pomocy humanitarnej dla Bliskiego Wschodu blisko 30,8 mln euro. Polska dąży do dalszego wspierania regionu – uchodźców i osób wewnątrznie przesiedlonych, a także społeczności przyjmujących w krajach sąsiednich. Zdajemy sobie sprawę z negatywnych konsekwencji konfliktu syryjskiego dla krajów są-

4. G. Tokarz, *III Rzeczpospolita a Syryjska Republika Arabska po 1989 r.*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa”, 1, 2011, s. 57, 64.

5. MSZ: *Polsko-syryjskie relacje nie zostały nigdy zerwane*, <https://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/other/msz-polsko-syryjskie-relacje-nie-zosta%C5%82y-nigdy-zerwane/ar-BBMBBYx>, dostęp 06.06.2021.

siadujących z Syrią i ponawiamy nasze zaangażowanie w zapewnianie im wsparcia⁶. Polskie organizacje humanitarne – katolickie oraz świeckie – dostarczają Syryjczykom (w kraju) oraz syryjskim uchodźcom lekarstwa, żywność, zapewniają opiekę lekarską, kursy i szkolenia. W ramach akcji „Mazowsze dla Syrii”, któremu patronuje papieskie stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie, w pobliżu Palmiry powstanie szkoła im. Janusza Kusocińskiego. Caritas Polska prowadzi program „Rodzina Rodzinie”, wspierając potrzebujących w Syrii. Z kolei organizacja Dom Wschodni wspomaga budowę pływalni dla młodzieży w prowadzonym przez franciszkanów pod Aleppo obiekcie, *Terre Saite*.

Najdłuższą misją w Syrii było działanie logistyczno-rozjemcze Polskiego Kontyngentu Wojskowego od 1974 do 2009 r. Funkcjonował on jako wydzielony komponent Sił Zbrojnych RP, od 1974 r. był przeznaczony wstępnie do zabezpieczenia logistycznego, od 1993 do rozdzielenia wojsk izraelsko-syryjskich na Wzgórzach Golan.

6. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/polska-pomoc-dla-syrii>, dostęp 06.06.2021.



Stolica: Bejrut
Ludność: 5 261 372
Grupy etniczne i religijne:
Arabowie – 95 proc., Ormianie – 4 proc., inne –1 proc. Muzułmanie – 61,1 proc. (30,6 proc. sunnici, 30,5 proc. szyci, mniejszy procent alawitów oraz izmailitów), chrześcijanie – 33,7 proc. (maronicy katolicy są w większości), druzowie – 5,2 proc.

LIBAN (Republika Libańska)

Nazwa Liban ma źródło w semickim słowie LBN, które semantycznie łączy się z bliskoznacznymi słowami w różnych językach regionu, oznaczających „biały” czy „mleko”. Można to odnieść do śniegu pokrywającego góry Libanu. To starożytna kraina. Na jej dzisiejszych terenach lokowała się Fenicja. Od VII w. p.n.e. ziemie te znajdowały się pod panowaniem Asyrii, Babilonii, Persji, Macedonii, rodów Ptolemeusza czy Seleucydów. Następnie wchodziła w skład rzymskiej prowincji – Syrii (64–63 r. p.n.e.). Od 395 r. – po rozpadzie *Imperium Romanum* – należała do Bizancjum, a od czasu ekspansji islamu, w VII w. obszar ten został podbity przez Arabów. Liban stał się częścią państwa Tulunidów, Ichszydydów i Fatymidów. W okresie krucjat (1098–1291) zajęty przez krzyżowców, a później podbity przez Mameluków. Od XVI w. stanowił część Imperium Osmańskiego, uzyskując w 1861 r. autonomię w ramach tureckiej państwowości. Podczas pierwszej wojny światowej w Libanie stacjonowali Francuzi i Anglicy. Na mocy porozumień mocarstw kolonialnych ziemie te uzyskały status części Syrii we francuskim mandacie. W 1926 r. Liban został przekształcony w republikę, w 1941 r. nastąpiło formalne ogłoszenie niepodległości, uznanej w 1943 r. Współczesny Liban jest państwem o ustroju tzw. demokracji konfesyjnej, w której poszczegól-

ne grupy etniczno-religijne otrzymują stanowiska w instytucjach rządowych (prezydentem zostaje chrześcijanin, premierem – muzułmanin sunnita, przewodniczącym parlamentu – muzułmanin szyita, dowódcą armii – chrześcijanin). Młode pokolenie Libańczyków chce odejść od tych rozwiązań, a sam kraj był wstrząsany protestami społecznymi w latach 2019–2020 (uliczna rewolucja nazwana Saurą). Ten specyficzny ustrój ma łagodzić uśpione w kraju konflikty. Liban w XX w. był wstrząsany wojnami domowymi oraz zewnętrznymi interwencjami zbrojnymi, stając się poligonem bliskowschodniej geopolityki. W 1958 r. doszło do tzw. kryzysu libańskiego i interwencji Waszyngtonu, od 1975 r. do 1990 r. trwała w kraju wojna domowa. W międzyczasie (1978 r. oraz 1982 r.) dochodziło także do izraelskich inwazji na kraj. Kolejna interwencja Izraela miała miejsce w 2006 r. Rok wcześniej, przez kraj przetoczyła się tzw. cedrowa rewolucja, która dążyła od ograniczenia wpływów Syrii w państwie libańskim. Od wybuchu Arabskiej Wiosny w roku 2011 kraj mierzył się z zagrożeniem kolejnej rebelii, a następnie toczył walki z enklawami tzw. Państwa Islamskiego. 4 sierpnia 2020 r. doszło do eksplozji w porcie w Bejrucie. Za jedną z przyczyn eksplozji uznano zaproszenie ognia w składowisku łatwopalnej chemii. Wybuch zabił co najmniej 220 osób, ranił 6 tysięcy oraz pozbawił dachu nad głową 300 tysięcy mieszkańców libańskiej stolicy. Przez dłuższy czas na liście zaginionych osób widniało 110 nazwisk. Kraj ten jest także gospodarzem licznej diaspory uchodźców wojennych. Malutki Liban ma ponad 5 mln mieszkańców – w tym 1,5 mln uchodźców z Syrii¹.

Po rozbiorach w kierunku Libanu podróżowało wielu Polaków. Juliusz Słowacki odwiedził tę ziemię w 1837 r., przebywał w Bejrucie, Trypolisie oraz w Ghazirze (wizytując klasztor św. Antoniego). To właśnie w górach Libanu miał powstać mesjanistyczny poemat Słowackiego – *Anhelli*. Posługę w Libanie sprawował jezuita ojciec Maksymilian Ryłto, którego misją było założenie szkoły, co udało się w 1839 r. w Bejrucie, oraz zawarcie unii z lokalnym kościołem, będącym w schizmie z Rzymem. W 1875 r. jezuicka szkoła została zamieniona w Uniwersytet św. Józefa.

Exodus wojenny związany z podróżą Armii Andersa w latach 1943–1950 także kierował się w stronę Libanu. Przebywało w nim ok. 6 tysięcy

1. *Caritas Libanu: potrzeba międzynarodowego planu repatriacji uchodźców*, <https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2019-04/liban-caritas-powrot-uchodzcow.html>, dostęp 06.06.2021.

polских obywateli (przede wszystkim dzieci oraz młodzieży), którzy ewakuowali się z sowieckiej ziemi. W Libanie postanowiło pozostać około kilkaset osób (m.in. znana aktorka Hanka Ordonówna)².

„Dziś pozostała w Libanie garstka około 200 osób, trochę starej emigracji tudzież kobiet zamężnych z Libańczykami, Polaków mających pracę w Libanie, oraz księży i zakonników, a także pewna liczba zabłąkanych dusz i osób niezaliczonych przez Anglików na wyjazd. Ośrodkiem spotkań emigrantów w tamtym okresie było poselstwo Rzeczypospolitej, gdzie kilka razy w roku zbierano się dla uczczenia rocznic narodowych i świąt, zwykle poprzedzanych nabożeństwami odprawianymi w bejruckich kościołach. Miejscem spotkań Polaków, zwłaszcza podczas uroczystości Zaduszek, był również cmentarz uchodźców polskich w Bejrucie, urządzone na terenie ofiarowanym przez Radę Miejską Bejrutu, pismem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 24 czerwca 1947 r. Poselstwo w okrojonym składzie – poseł Zawadowski, wicekonsul Kowalski i sekretarz Irena Komornicka – nadal wydawało tygodnik „Przelotem”, a oddział wydawnictwa Reduta publikacje *Sprawy Bliskiego Wschodu*. Działał ponadto patronat pań nad chorymi i więźniami, Komitet Cmentarny i Terytorialna Komisja Skarbu”³ – stwierdziła w przemowie do Senatorów RP Hanna Abi Akar ze Wspólnoty Polskiej w Libanie.

Polska intensywnie zaangażowała się w pomoc potrzebującym w Libanie. Po eksplozji w bejruckim porcie wsparcie zadeklarował polski rząd oraz pozarządowe organizacje humanitarne – katolickie i świeckie. Na miejscu katastrofy (już 6 sierpnia) zameldowali się polscy strażacy. W polskiej misji uczestniczyło 39 ratowników grup poszukiwawczych z Warszawy, Poznania, Łodzi, Nowego Sącza, czterech ratowników chemicznych oraz cztery psy⁴. Ponadto od roku 2019 w Libanie stacjonuje Polski Kontyngent Wojskowy uczestniczący w misji ONZ. Żołnierze PKW Liban zajmują się także pomocą humanitarną dla potrzebujących.

2. *Polacy na świecie*, <https://www.p Polonia.org/polacy-na-swiecie/polacy-w-libanie>, dostęp 06.06.2021.

3. *Pani Hanna Abi Akar – Wspólnota Polska w Libanie*, <http://www.senat.gov.pl/k4/kom/ksep/12.htm>, dostęp 06.06.2021.

4. M. Bruszewski, *Polskie organizacje charytatywne odbudowują Bejrut*, <https://aktywus.pl/polskie-organizacje-charytatywne-odbudowuja-bejrut/>, dostęp 06.06.2021.

Warszawa, reaktywując polską misję ONZ w tym kraju, nawiązała do zaszczytnej służby Wojska Polskiego w latach 1992–2009.

Ze względu na małą populację Liban jest często marginalizowany jako kierunek dla ekspansji polskich przedsiębiorstw. To błąd. Polscy dyplomaci działający na miejscu, zachęcają polski biznes do wchodzenia na libański rynek. Warto wspomnieć, iż diaspora libańskich emigrantów na całym świecie liczy łącznie 15 mln. Stworzyli oni unikatową sieć dystrybucji i biznesu, zwłaszcza na wschodzących rynkach (m.in. w Afryce). Gdyby nie pandemia, polsko-libańskie relacje handlowe byłyby z pewnością lepsze. W roku 2019 odblokowano sezonowe połączenie lotnicze Warszawa-Bejrut. W roku 2017 polsko-libańska wymiana handlowa wyniosła ponad 90 mln USD, polski eksport stanowił 81,5 mln USD. Co eksportują Polacy? Artykuły spożywcze, produkty przemysłu chemicznego, urządzenia mechaniczne i elektryczne. Dobre kontakty gospodarcze są wspierane przez oficjalne działania dyplomatyczne⁵.

Agenci konsularni RP byli aktywni w Bejrucie od listopada 1933 r. W 1939 r. w tym mieście powstał Wicekonsulat RP, przekształcony w 1940 r. w Konsulat Generalny RP. Gdy Liban uzyskał niepodległość, od 1943 r. konsul generalny był akredytowanym przy rządzie Libanu dyplomatą w randze ministra pełnomocnego. 1 sierpnia 1944 r. Liban i Polska nawiązały stosunki dyplomatyczne w randze poselstwa.

Od 1996 r. wyśmienicie układa się prestiżowa archeologiczno-konserwatorska współpraca. W 2010 r. odbył się uroczysty koncert wieńczący obchody Roku Chopinowskiego w Libanie. Wydarzenie miało miejsce w historycznej siedzibie premiera Libanu. Warto podkreślić, iż przez dekadę dyrektorem artystycznym i dyrygentem libańskiej Narodowej Orkiestry Symfonicznej był Polak – Wojciech Czepiel. Została także zachowana pamięć o Słowackim, w 2002 r. pod Ghazir otworzono stałą ekspozycję muzealną poświęconą polskiemu poecie⁶.

„Liban to więcej niż kraj, to przesłanie” – mówił na antenie TV Republika Kazimierz Gajowy, prezes Fundacji Fenicja, Polak mieszkający w Libanie. „Trzeba się w tym świecie nauczyć żyć. Dla nas jako Libanu przykładem jest święty Jan Paweł II [...]. Ten święty papież, w 1997 r. się

5. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, <https://www.gov.pl/web/liban/relacje-dwustronne>, dostęp 06.06.2021.

6. Tamże.

udał do Libanu i powołał dla jednego kraju synod biskupów świata⁷ – podkreślił.

Święty Charbel z Libanu, zwany również Ojcem Szarbelem lub „Świętym Bogiem upojonym”, był duchownym maronickim, mnichem, pustelnikiem. To święty Kościoła katolickiego. Był znany z daru uzdrawiania. Do Libanu wyruszają licznie polskie pielgrzymki śladami Świętego Charbela, z kolei w krakowskim kościele Świętego Krzyża znalazły się relikwie słynnego uzdrowiciela⁸.

7. *Liban to więcej niż kraj*, <https://www.youtube.com/watch?v=PVtmVOlhI8k>, dostęp 06.06.2021.

8. *Święty z Libanu ma czynić cuda w Krakowie*, <https://podroze.onet.pl/aktualnosci/krakow-swiety-charbel-z-libanu-ma-czynic-cuda-w-krakowskim-kościele/qmv95h0>, dostęp 06.06.2021.

Stolica Izraela: Tel Awiw
Stolica Autonomii Palestyńskiej: Ramallah
Ludność Izraela: 8 787 045 (wliczając populację Wzgórz Golan oraz wschodniej Jerozolimy anektowanej po 1967 roku)
Ludność Autonomii Palestyńskiej: 2 949 246 (Zachodni Brzeg), 1 957 062 (Strefa Gazy)
Grupy etniczne i religijne w Izraelu: Żydzi – 74,4 proc., Arabowie – 20,9 proc., inne – 4,7 proc. Podziały religijne to: judaizm – 74,3 proc., islam – 17,8 proc., chrześcijaństwo – 1,9 proc.
Grupy etniczne i religijne w Autonomii Palestyńskiej: Autonomię zamieszkują głównie palestyńscy Arabowie oraz Żydzi. Podział religijny przedstawia się następująco: muzułmanie – 80–85 proc. (głównie islam sunnicki), żydzi – 12–14 proc., chrześcijanie – 1–2,5 proc. W Strefie Gazy: 98–99 proc. stanowią muzułmanie. Chrześcijanie to mniej niż 1 proc. populacji enklawy.



ZIEMIA ŚWIĘTA (Państwo Izrael oraz Autonomia Palestyńska)

Terytorium dzisiejszego Izraela ok. 2500 r. p.n.e. zasiedlili Kananejczycy. Około XIII w. p.n.e. południową część Kanaanu skolonizowały plemiona izraelskie. Rzymianie później nazwali te ziemie Palestyną. Około XI w. p.n.e. pierwszy z izraelskich królów rozpoczął panowanie nad Ziemią Izraela. Dla Żydów ma to znaczenie, poza państwowotwórczym, także religijne. W Starym Testamencie (i rzecz jasna w Torze) pojawia się spis terytoriów, które Wszechmogący Bóg (Jahwe) oddaje we władanie Izraelitom. Ziemia Izraela przeżywała burzliwe dzieje. Była podbijana przez Asyrię, Babilonię, Persję, Grecję i Rzym. W rzymskiej prowincji Judea dochodziło do antyrzymskich powstań. 4 sierpnia 70 r. Rzymianie zburzyli Świątynię Jerozolimską. Żydowska obecność w regionie osłabła po

kłęsce zrywu Bar-Kochby w 135 r. Ziemię Izraela podbili muzułmanie ok. 636 r. i trafiła pod panowanie Ummajjadów, Abbasydów, Tulunidów, Ichszydydów, Fatymidów, Seldżuków, Ajjubidów i Mameluków. W okresie krucjat o te tereny toczyły się walki pomiędzy krzyżowcami a oddziałami muzułmańskimi. Najważniejszym wydarzeniem w historii były narodziny Jezusa Chrystusa, jego nauki oraz męczeńska śmierć poprzez ukrzyżowanie, które nastąpiło ok. 33 r. n.e.

Od XVI w. do XX w. Palestyna była częścią Imperium Osmańskiego. Rosnące od początku XX w. plany osadnictwa żydowskiego na Bliskim Wschodzie oraz nazistowska niemiecka zbrodnia ludobójstwa na Żydach w okresie drugiej wojny światowej spotęgowały wolę powołania do życia państwowości izraelskiej. Po 1945 r. Wielka Brytania, która sprawowała mandat nad Palestyną, obserwowała zaciekle walki żydowsko-arabskie (w 1947 r. spotęgowane do skali wojny domowej) o tę ziemię. Ostatecznie Londyn wycofał się ze swoich zobowiązań wobec mandatu Palestyny. 14 maja 1948 r. ogłoszono powstanie niepodległego państwa Izrael. ONZ przyjął rezolucję nr 181 o podziale Palestyny na dwa państwa: żydowskie i arabskie. Izrael zaatakowały państwa arabskie (Egipt, Syria, Jordania, Liban oraz Irak). W toku wygranej przez Izrael wojny oraz kolejnych militarnych rozpraw z arabskimi państwami (w 1967 r., w 1973 r.) ukształtował się dzisiejszy zarys terytorialny. W wyniku zwycięstwa w tzw. wojnie sześciodniowej (1967 r.) wschodnia Jerozolima oraz Strefa Gazy znalazły się pod kontrolą Izraela.

W 1987 r. rozpoczęło się zbrojne powstanie palestyńskie (pierwsza intifada) zakończone w 1993 r. W 1994 r. na mocy porozumienia palestyńsko-izraelskiego powstały Palestyńskie Władze Narodowe. Pierwszym prezydentem Palestyny został Jasir Arafat. Po jego śmierci w 2004 r., zastąpił go Mahmud Abbas. W 2013 r. prezydent Abbas przekształcił Autonomię w Państwo Palestynę, aczkolwiek jego niepodległości nie uznał Izrael.

Wspomniałem już o udziale Polaków w ruchu krucjatowym. Dzięki tytanicznej pracy polskich mediewistów wiemy dzisiaj, iż polscy rycerze uczestniczyli w krucjatach liczniej, niż powszechnie się to uważa¹. Ziemia

1. E. Kazienko, *Boży wojownicy czy pobożni pielgrzymi? Polacy i ich wyprawy do ziemi Świętej na marginesie książki Agnieszki Teterycz-Puzio, Polscy krzyżowcy. Fascynująca historia wypraw Polaków do Ziemi Świętej*, [w:] „Res historica”, 46, 2018.

Święta fascynowała Polaków ze względu na historię chrześcijaństwa. Była nawet istotniejsza niż podróże do Rzymu i Santiago de Compostela. Polscy *peregrinationes religiosae* licznie udawali się do Ziemi Świętej, także po wyprawach krzyżowych (już w charakterze czysto religijnym). Źródła potwierdzają, iż od XIV w. powstał ruch pątniczy². W wyprawie do Ziemi Świętej w 1450 r. uczestniczył Jan Długosz. Najliczniejsze jednak źródła o podróżach do Palestyny datujemy od XIX w. Pielgrzymkę do Ziemi Świętej odbyli: bł. Abp Antoni Nowowiejski (1896), ks. Karol Niedziałkowski (1894), ks. Adam Żółkiewski (1909). Pozostawili po sobie liczne diariusze i zapiski z podróży³.

Najliczniejsza grupa Polaków do Palestyny trafiła w czasie drugiej wojny światowej. Przez Palestynę przeszło 50 tysięcy polskich żołnierzy. W 1944 r. znajdowało się tam 6 tysięcy uchodźców wojennych (ok. 1,5 tys. dzieci). Mieszkali w ośrodkach w Rehovot, Jaffie, Hajfie, Ain Karem, Betanii, Ramallah oraz Betlejem⁴. Część żołnierzy Armii Andersa żydowskiego pochodzenia dezercerowała i przyłączała się do zbrojnych oddziałów przyszłej izraelskiej armii. Sam Anders nie trzymał ich na siłę w szeregach polskich oddziałów. Jednym z nielicznych wyjątków, żołnierzem, który nie zdezercerował, a uzyskał zgodę przełożonych na odejście z armii, był Menachem Begin (Mieczysław Biegun), przyszły premier Izraela. Miał pseudonim *Polani galuti* (Polak z diaspory). W Izraelu nawet 300 tysięcy obywateli ma polskie pochodzenie⁵.

Wracając do ruchu pielgrzymkowego – Polacy są drugą europejską nacją, która najchętniej udaje się do Palestyny. Ze względu na pandemię COVID-19 ruch pielgrzymkowy się zmniejszył, ale Franciszkańskie Biuro Pielgrzymkowe opublikowało w roku 2020 dane za rok 2019. Wśród Europejczyków najliczniej grupę stanowili Włosi – ponad 80 tys., na drugim

2. J. Podolska, *Pielgrzymi polscy w Ziemi Świętej 1350–1450*, Kraków, „*Pelegrinus Cracoviensis*”, z. 4, 1996.

3. J. Czarzasta, *Pielgrzymki Polaków do Ziemi Świętej w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku*, *Pielgrzymki-Polaków-do-Ziemi-Świętej-w-drugiej-połowie-XIX-wieku-i-na-początku-XX-wieku.pdf* (uksw.edu.pl).

4. *Kultura*, <https://kultura.trojmiasto.pl/Polacy-w-Palestynie-1940-1947-imp426860.html>, dostęp 06.06.2021.

5. *Polacy na świecie*, <https://www.poloniam.org/polacy-na-swiecie/polacy-w-izraelu>, dostęp 06.06.2021.

miejscu znaleźli się Polacy – 62 tys., a za nimi Hiszpanie – 35 tys.⁶ Pielgrzymki obejmują miejsca kontrolowane przez Izrael (np. Jerozolima) oraz Autonomię Palestyńską (np. Betlejem).

Kontakty dyplomatyczne z Palestyną sięgają lat siedemdziesiątych XX w. W Warszawie powstało wówczas Biuro Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP). W 1988 r. zmieniono nazwę biura na Ambasadę Palestyny. Od 2005 r. w Ramallah powstało Biuro Przedstawiciela RP przy Palestyńskiej Władzy Narodowej (PWN), a w 2012 r. utworzono Konsulat Honorowy RP w Betlejem⁷. Na stronie polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych można przeczytać: „Wzajemne relacje cechuje tradycyjnie przyjazna atmosfera i dobra współpraca. Polska popiera prawo narodu palestyńskiego do samostanowienia i jego aspiracje do posiadania niepodległego państwa, jako finalnego rezultatu bliskowschodniego procesu pokojowego. Obie strony prowadzą w miarę regularny dialog polityczny, w tym na najwyższym szczeblu”⁸.

W kwestii relacji dyplomatycznych z Izraelem historię wzajemnych stosunków skomplikowało stanowisko władz PRL, które po wojnie sześciodniowej w 1967 r. zerwały kontakt z Tel Awiwem. Skończyło się to dwudziestoletnim brakiem polskich dyplomatów w Izraelu. Relacje dyplomatyczne zostały odnowione w 1990 r. Obecnie w stolicy państwa funkcjonuje polska ambasada. Polscy przedsiębiorcy w roku 2018 eksportowali do Izraela towary o łącznej wartości przekraczającej 585 mln EUR⁹.

6. Coraz więcej pielgrzymów w Ziemi Świętej, <https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2020-01/wzrasta-liczba-pielgrzymow-w-ziemi-swietej.html>, dostęp 06.06.2021.

7. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, <https://www.gov.pl/web/palestyna/relacje-dwustronne>, dostęp 06.06.2021.

8. Tamże.

9. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, <https://www.gov.pl/web/izrael/relacje-dwustronne>, dostęp 06.06.2021

Stolica: Amman
Ludność: 10 909 567
Grupy społeczne i religijne:
Jordańczycy – 69,3 proc., Syryjczycy – 13,3 proc., Palestyńczycy – 6,7 proc., Egipcjanie – 6,7 proc., Irakijczycy – 1,4 proc., inne – 2,6 proc. (włączając Ormian). Muzułmanie stanowią 97,2 proc. (większość to sunnici), a chrześcijanie 2,2 proc.



JORDANIA (Haszymidzkie Królestwo Jordanii)

Kształtowanie się pierwszej państwowości na terenie Jordanii datuje się na XIII w. p.n.e., kiedy to semickie plemiona: Ammonitów, Edomitów i Moabitów zamieszkiwały wspomniane terytoria. 300 lat później zostały one podbite przez królestwo izraelskie. Tereny dzisiejszej Jordanii kontrolowali Asyryjczycy, Babilończycy, Persowie. Państwo Nabatejczyków zostało podbite przez *Imperium Romanum* w II w. n.e. Co ciekawe, od V do VII w. Jordanię zamieszkiwali chrześcijańscy Arabowie – Ghassaniści. Wraz z ekspansją islamu krainę podbił arabski kalifat. Jordania była częścią Królestwa Jerozolimy, gdy krzyżowcy walczyli o Ziemię Świętą z Saracenami. Po Mamelukach, przez 400 lat (od 1517 r. do 1918 r.) ten teren stał się częścią Imperium Osmańskiego. Od 1923 r. zwierzchnictwo nad ziemią uzyskała Wielka Brytania i stworzyła emirat Transjordanii. Królestwo Transjordanii uzyskało niepodległość w roku 1946. W 1950 r. powstało Jordańskie Królestwo Haszymidzkie, które uwikłało się w kosztowne (pod względem sytuacji wewnętrznej) wojny z Izraelem, a na polityce Haszymidów odbiły się negatywnie skomplikowane relacje palestyńsko-jordańskie. Obecnie władcą Jordanii jest Abdullah II (syn Husajna ibn Talala), który uspokoił sytuację wewnętrzną kraju oraz unormował relacje zagraniczne. Jest prozachodnim, dobrze wykształconym

wojskowym, dystansującym swój kraj od islamizmu. Z uwagi na to Jordania stała się ważnym partnerem Zachodu w regionie.

Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Warszawą a Ammanem zaczęto normować dopiero w drugiej połowie XX w. W 1964 r. nawiązano oficjalne relacje międzypaństwowe. Wpierw do Ammanu udał się delegat Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Następnie otworzono tam polską ambasadę. W obliczu zagrożenia tzw. Państwa Islamskiego i zaangażowania Warszawy w pomoc humanitarną dla Bliskiego Wschodu, relacje Polska-Jordania zaczęły się zacieśniać. Jordania niestety, nie posiada swojej analogicznej placówki w Warszawie, ale w 2016 r. wizytę w Ammanie złożył szef polskiej dyplomacji Witold Waszczykowski. Także Prezydent RP Andrzej Duda odwiedził stolicę kraju, gdzie spotkał się z królem Abdullahem II. W 2019 r. do Jordanii udał się szef MSZ Jacek Czaputowicz. Polska ambasada w Ammanie bierze udział w Festiwalu Filmów Europejskich, organizuje koncerty i wydarzenia promujące Polskę oraz wspiera misje archeologiczne w regionie¹.

W 2018 r. polski eksport do Jordanii miał wartości ponad 90,6 mln EUR. Co eksportujemy do tego kraju? Pojazdy, statki powietrzne, jednostki pływające, urządzenia transportowe, artykuły spożywcze, tytoń i przemysłowe namiastki tytoniu.

Gwiazdą jordańskiej ligi piłkarskiej jest polski napastnik Łukasz Gikiewicz. Polak od 2017 r. jest związany kontraktem z *Al-Faisaly Amman*². Był królem strzelców Jordanii oraz mistrzem kraju. Liczbę Polaków mieszkających w tym kraju szacuje się na kilkaset osób³.

1. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, <https://www.gov.pl/web/jordania/jordania>, dostęp 06.06.2021.

2. *Polski piłkarz utknął w Jordanii*, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-04-05/polski-pilkarz-utknal-w-jordanii-jestem-w-czarnej-d/>, dostęp 06.06.2021.

3. *Jaka naprawdę jest Jordania?*, <https://www.siwywiad.pl/wp-content/cache/all/jordania/jaka-naprawde-jest-jordania/index.html>, dostęp 06.06.2021.

Stolica: Kabul

Ludność: 37 466 414

Grupy etniczne i religijne:

Pasztunowie, Tadzycy, Hazarowie, Uzbegy, inni.

Muzułmanie – 99,7 proc. (sunnici 84,7– 89,7 proc., szyici 10–15 proc.), inni – 0,3 proc.



AFGANISTAN

(Islamska Republika Afganistanu)

Ziemie dzisiejszego Afganistanu w połowie I tysiąclecia p.n.e. znalazły się w składzie Baktirii, by od VI w. p.n.e. zostać włączone do Imperium Perskiego. W 330 p.n.e. tereny Afganistanu podbił Aleksander Wielki, a po jego śmierci utworzono Królestwo Greko-Baktryjskie. Na przełomie V i VI w. Biali Hunowie (Heftalicy) zjednoczyli afgańskie ziemie. Kraina od VII w. uległa wpływom Sasanidów z Persji. Arabska ekspansja w VII w. sprawiła, iż Afganistan został włączony do kalifatu, a jego mieszkańcy poddani islamizacji. Lokalne dynastie próbowały zbliżyć się do Persów, Turków i Chorezmu. Afganistan był najeżdżany przez Mongołów. Państwo afgańskie stworzył Ahmad Szah Durrani w XVIII w. Kraj ogarnięty wojnami domowymi znowu zjednoczył dopiero Dost Mohammad Chan. W XIX w. Afganistan był poligonem tzw. Wielkiej Gry, czyli geopolitycznych rozgrywek pomiędzy Rosją a Wielką Brytanią. W XIX i na początku XX w. Afganistan osłabiały brytyjskie interwencje. W latach 1839–1842 toczyła się pierwsza wojna brytyjsko-afgańska, w latach 1878–1880 druga odsłona tego konfliktu. W 1919 r. doszło do wznowienia walk. Od 25 grudnia 1979 r. do 15 lutego 1989 r. trwała radziecka interwencja. Po wycofaniu się Armii Czerwonej, w kraju doszło do wojny domowej

wygranej przez talibów – islamistycznych oddziałów, którym przewodził mułła Omar. W 1996 r. powołali do życia Islamski Emirat Afganistanu, w którym ograniczono prawa kobiet, prześladowano mniejszości etniczne i religijne oraz wspierano terrorystów z Al-Kaidy. W 1999 r. ONZ nałożyła sankcje na Afganistan. Talibów obalono w październiku 2001 r. w czasie interwencji wojsk amerykańskich.

W misję stabilizacyjną w Afganistanie włączyła się Polska. PKW Afganistan działa pod Hindukuszem od 2002 r. Początkowo służyło w nim 100 żołnierzy (obecnie 400 żołnierzy), by w latach 2010–2011 osiągnąć liczbę 2600 żołnierzy (będąc tym samym największym kontyngentem wojskowym w całej historii misji pokojowych i stabilizacyjnych Wojska Polskiego). Oddziały WP służyły w Afganistanie w ramach misji ISAF, a następnie misji doradczo-szkoleniowej RSM. Amerykańska administracja zapowiedziała wycofanie *U.S Army* spod Hindukuszu na dzień 11 września 2021 r. (w 20 lat po zamachach islamistów na *World Trade Center* w Nowym Jorku). W okresie misji Wojska Polskiego podejmowano szereg inicjatyw pomocy humanitarnej i odbudowy zniszczonego wojną kraju. Jedną z najgłośniejszych polskich akcji charytatywnych dla Afganistanu jest akcja organizacji *Redemptoris Missio*, zbierająca tysiące czapek i ubrań dla potrzebujących.

Historyczna obecność Polaków w Afganistanie nie ogranicza się jednak tylko do XXI w. Na przełomie XVII i XVIII w. po Afganistanie podróżował ksiądz Tadeusz Juda Krusiński. Po zaborach trafiali do Afganistanu polscy żołnierze w ramach carskiej misji. Byli wśród nich wybitni orientaliści: Jan Prosper Witkiewicz oraz Leon Barszczewski¹.

Polska nawiązała stosunki dyplomatyczne z Królestwem Afganistanu w roku 1927. Rok później Polskę odwiedził król Afganistanu Amanullah. O wizycie władcy z kraju Orientu namiętnie rozpisywała się przedwojenna prasa².

1. J. Fedirko, *Afganistan w polskich badaniach naukowych. Zarys chronologii i problematyki*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, t. 4, 2007, nr 1.

2. <https://fotopolska.eu/135245,foto.html>, dostęp 06.06.2021.

Stolica: Rijad

Ludność: 34 783 757

Grupy etniczne i religijne:

Arabowie – 90 proc.,

Afrykańscy i Azjaci 10 – proc.

Muzułmanie (oficjalnie: 85–90 proc. to sunnici,
a 10–15 proc. szyici).



ARABIA SAUDYJSKA (Królestwo Arabii Saudyjskiej)

Na Półwyspie Arabskim państwowości kształtowały się od VIII i VII w. p.n.e., czego przykładem jest Królestwo Saby. Rzymianom nie udało się przejąć kontroli nad regionem (nieudana wyprawa Aeliusza Gallusa). Do VII w. na Półwyspie dominowało chrześcijaństwo nestoriańskie. Rozwinęły się takie miasta jak Mekka, Jasrib (Medyna) oraz At-Taif. W Arabii Centralnej organizacja społeczna była oparta o plemienne więzy krwi. W VII w. pojawiła się nowa religia monoteistyczna – islam. W 622 r. Mahomet wraz ze swoimi zwolennikami udał się z Mekki do Jasribu (Medyny) – odbył tzw. hidżrę. W Medynie powołał teokratyczne państwo, stając na jego czele. Zmarł w 632 r. Półwysep Arabski był w miarę zjednoczony dzięki wyznawanej religii. Po jego śmierci w latach 661–750 rządziła dynastia Umajjadów, a w latach 750–1258 Abbasydów. Dzisiejsza nazwa Arabii Saudyjskiej pochodzi od dynastii Saudów. W roku 1902 Abdul Aziz ibn Su’ud odzyskał władzę, a w 1913 zdobył Al-Hasę. W okresie pierwszej wojny światowej Arabia Saudyjska była zapleczem walk brytyjsko-tureckich, co pozwoliło Saudom rozszerzać swoje wpływy. W 1921 r. Saudowie pokonali Raszydów, a monarcha przyjął tytuł sułtana Nadżd i Krajów Zależnych. W latach 1929–1930 stłumił bunt

i rozwiązał wahabitów (bractwo radykalnego islamu). Od 1932 r. państwo nosi nazwę: Arabia Saudyjska.

Niedostępność Arabii blokowała kontakty Polakom z Półwyspem, ale wbrew pozorom arabsko-polskie związki miały miejsce już na początku XIX w. Do Beduinów udał się Wacław Rzewuski w latach 1817–1820, opisując przygody w swoich pamiętnikach. W latach dwudziestych król Abdulaziz wraził chęć nawiązania kontaktów dyplomatycznych. Polska uznała niepodległość Królestwa Hidżazu, Sułtanatu Nadżdzu i Terytoriów Zależnych. Do Dżuddy w 1930 r. zorganizowano misję studyjną Wydziału Wschodniego MSZ, przywożąc do Arabii Saudyjskiej list od Prezydenta RP Ignacego Mościckiego, w którym uznał legalność władzy króla Abdulaziza. W 1932 r. w ramach rewizyty Polskę odwiedził książę Fajsal – szef saudyjskiej dyplomacji. Relacje dyplomatyczne wznawiano od lat dziewięćdziesiątych. Co warte odnotowania, w 2007 r. z oficjalną wizytą w Polsce przebywał król Abdullah bin Abdulaziz Al Saud.

Z powodu kryzysów wojennych m.in. w Iraku, Warszawa szukała rynków alternatywnych w regionie. W 2000 r. Krajowa Izba Gospodarcza utworzyła w Rijadzie Wspólną Radę Biznesu. W 2014 r. zarejestrowano Polsko-Saudyjską Izbę Gospodarczą. Inwestycjami surowcowymi w Arabii Saudyjskiej zainteresowana była PGNiG. Liczba Polaków zatrudnionych w Arabii Saudyjskiej wzrasta (ok. 300 specjalistów), są to inżynierowie, lekarze, informatycy oraz urbaniści. Od 2001 r. w Warszawie działa Ambasada Saudyjska, obsługując w zasadzie całą Europę Wschodnią. Wymiana handlowa Polski z Arabią Saudyjską w 2018 r. wyniosła aż 2 mld USD (w tym eksport – ponad 850 mln USD). Do Arabii Saudyjskiej eksportujemy produkty pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, artykuły spożywcze (ser, masło kakaowe, zboża), kosmetyki, turbiny, żeliwo oraz medykamenty. W marcu 2013 r. miała miejsce wizyta studyjna saudyjskich dziennikarzy w Warszawie. W 2015 r. PKN Orlen zrealizował import 100 tys. ton surowca od firmy *Saudi Aramco*. Ambasada RP w Rijadzie regularnie wspomaga polskie stoiska biznesowe na największych targach – *Saudi Food*, *Saudi Build*, *Medexpo*. Polskim hitem eksportowym do kraju Saudów są: wagony metra dla *Riyadh Metro* oraz wagony-cysterny dla *Saudi Arabia Railway* (SAR)¹.

1. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, <https://www.gov.pl/web/arabiasaudyjska/relacje-dwustronne>, dostęp 06.06.2021.

Stolica: Abu Zabi

Ludność: 9 856 612

Grupy społeczne
zamieszkujące kraj:

Emiratczycy – 11,6 proc.,
Ażjaci – 59,4 proc.
(w tym: Hindusi – 38,2 proc.,
Bangijczycy – 9,5 proc.,
Pakistańczycy – 9,4 proc.,
inni – 2,3 proc.),
Egipcjanie – 10,2 proc.,
Filipińczycy – 6,1 proc.,
inne – 12,8 proc.



ZJEDNOCZONE EMIRATY ARABSKIE

Tereny Emiratów w III tysiącleciu p.n.e. objęte były wpływami Sumeru, Akadii, Babilonii, Asyrii, w późniejszym czasie docierała do tych ziem kultura perska, hellenistyczna, Seleucydów i Partów. W III w. terytorium podbiła Persja. Już wówczas dotarło tam chrześcijaństwo. W VII w. wraz z ekspansją islamu, muzułmanie podbili region. Ze względu na dogodne położenie na morskim i oceanicznym szlaku handlowym, emiratami zainteresowały się mocarstwa kolonialne. Od XVII w. nawiązano kontakty z Portugalczycami, a w XVIII w. z Brytyjską Kompanią Wschodnioindyjską. W 1892 r. Londyn zawarł układ z Omanem Traktatowym, a dokładnie emiratami Abu Zabi, Adżman, Dubaju, Fudżajry, Ras al-Chajmy, Szardżą i Umm al-Kawajn, obejmując swoimi geopolitycznymi wpływami Zatokę Perską do 1968 r. W 1968 r. rozpoczęły się negocjacje o stworzenie federacji emiratów (szejkanatów), z której ostatecznie zrezygnował Katar i Bahrajn. W 1971 r. utworzono Zjednoczone Emiraty Arabskie, a nowe państwo ogłosiło niepodległość.

Odkąd Dubaj stał się jednym z najważniejszych ośrodków biznesowych na świecie, także Polacy chętnie podejmują zatrudnienie w ZEA. Serwis polonia.org podał szacunkowe dane dotyczące polskich pracowników. Wynikało z nich, że może tam pracować nawet 6 tysięcy Polaków. To osoby na kontraktach dla międzynarodowych korporacji¹.

W kraju funkcjonuje Ambasada RP. Do jej ważnych funkcji należy wsparcie dzieci polskich emigrantów. Przy placówce działa Szkoła Polska im. Wacława Seweryna Rzewuskiego². Nasze przedsiębiorstwa uczestniczą w gospodarczych wydarzeniach ZEA. Polskie firmy były obecne na *International Fashion Week Dubai 2020*, Polska stała się partnerem targów *The Hotel Show*, a przedsiębiorcy znad Wisły żywo byli zainteresowani losami dubajskiego EXPO2020 przełożonego ze względu na pandemię³.

1. *Polacy na świecie*, <https://www.polonia.org/polacy-na-swiecie/polacy-w-zjednoczonych-emiratach-arabskich>, dostęp 06.06.2021.

2. *Boże Narodzenie w Dubaju*, <http://wspolnotapolska.org.pl/60milionow/wiadomosci.php?id=7637/>, dostęp 06.06.2021.

3. *Sukces polskich firm...*, <https://fashion.trade.gov.pl/pl/aktualnosci/311901,sukces-polskich-firm-na-targach-ifw-dubai-2020.html>, 06.06.2021.

Stolica: Doha

Ludność: 2 479 995

Grupy społeczne zamieszkujące kraj:

Katarczycy – 11,6 proc.,
nie-Katarczycy – 88,4 proc.



KATAR (Państwo Katar)

Od XVI w. Portugalczycy próbowali podbić obecne ziemie Kataru. Rodem panującym w Katarze jest rodzina Al Sani. Ich wpływy sięgają XIX w. W latach 1871–1916 był częścią Imperium Osmańskiego, a następnie funkcjonował jako brytyjski protektorat. W 1971 r. kraj uzyskał niepodległość. Tutaj ma siedzibę wpływową telewizja *Al-Dżazira*.

Podobnie jak w Zjednoczonych Emiratach Arabskich życie polonijnych dzieci ogniskuje się wokół narodowej szkoły. Polska diaspora w Katarze liczy ok. 500 osób. Są to zazwyczaj czasowi pracownicy międzynarodowych firm¹. W roku 2017 Katarczycy oraz mieszkający tam Polacy, obserwowali kryzys wynikający z izolacji Kataru przez Arabię Saudyjską oraz Egipt. Obywateli Kataru wydalili poza Arabią Saudyjską – Bahrajn oraz

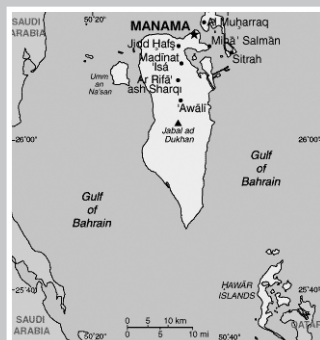
1. *Polacy na świecie*, <https://www.p Polonia.org/polacy-na-swiecie/polacy-w-katarze>, dostęp 06.06.2021.

Zjednoczone Emiraty Arabskie². I choć rok 2017 był niełatwy dla Doha, zintensyfikowały się polsko-katarskie relacje ekonomiczne. Z udziałem PAIH oraz ministerstwa gospodarki i handlu Kataru w osobie szejka Ahmeda Bin Jassim bin Mohammed al-Thanimiego, zainaugurowano Forum Biznesowe Polska-Katar³.

2. *Polacy mieszkający w Katarze komentują kryzys dyplomatyczny*, <https://wiadomosci.radiozet.pl/Swiat/Polacy-mieszkajacy-w-Katarze-o-kryzysie-w-krajach-Arabskich>, dostęp 06.06.2021.

3. *Katar i Polska planują wspólne projekty*, https://www.paih.gov.pl/20170505/Katar_Polska_planuja_wspolne_projekty, dostęp 06.06.2021.

Stolica: Manama
Ludność: 1 526 929
Grupy społeczne zamieszkujące kraj: obywatele Bahrajnu – 46 proc., Ażjaci – 45,5 proc., Arabowie – 4,7 proc., Afrykańczycy – 1,6 proc., Europejczycy – 1 proc., inni – 1,2 proc.



BAHRAJN (Królestwo Bahrajnu)

W języku arabskim słowo „Bahrajn” oznacza „dwa morza”. W czasach starożytnych był to ośrodek handlowy między Mezopotamią a Indiami. W 323 r. p.n.e. wyspy badał szpieg Aleksandra Macedońskiego. Port nazywano Tylos. Bahrajn objęła ekspansja islamu i był rządony przez mużłmanów do 1521 r., kiedy terytorium przejęli Portugalczycy. W 1602 r. wyparto Portugalczyków, a rządy przejęły arabskie plemiona z nadania perskiego szacha Abbasa I. W 1783 r. do władzy w kraju doszedł ród Al Chalifa, rządzący do dzisiaj. W Bahrajnie swoje wpływy umacniała Wielka Brytania. Za oficjalną datę uzyskania niepodległości Bahrajnu uznaje się rok 1971. Od drugiej połowy XX w. do dzisiaj kraj jest wstrząsany protestami i rebeliami związanymi z rewolucją islamską czy Wiosną Arabską. Bahrajn jest mużłmańskim państwem, gdzie większość mieszkańców to szyci, aczkolwiek władzę utrzymują sunnici.

Pomimo iż w Bahrajnie trudno obcokrajowcom założyć własną firmę, przyjeżdżają tutaj polscy przedsiębiorcy¹. Wśród arabskich państw Zatoki Perskiej, oprócz Omanu, Bahrajn cieszy się największą swobodą

1. *Perła Zatoki Perskiej, czyli o życiu i prowadzeniu własnej firmy w Bahrajnie oczami Izabeli*, <https://dookolapracy.pl/firma-w-bahrajnie/>, dostęp 06.06.2021.

obyczajową dla ekspatów. Mieszane małżeństwa polsko-bahrajńskie wychowują na miejscu swoje dzieci². Konsul RP spotyka się z mieszkającymi w kraju Polakami przed Świątami Bożego Narodzenia³. Wyspiarski kraj słynie z Grand Prix Formuły 1. W turnieju brał udział polski rajdowiec – Robert Kubica.

2. *Polska mama w Bahrajnie*, <https://www.edziecko.pl/rodzice/7,79361,26457823,polska-mama-w-bahrajnie-wedlug-prawa-kazda-zona-musi-dostac.html>, dostęp 06.06.2021.

3. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, <https://www.gov.pl/web/kuwejt/spotkanie-swiateczne-w-bahrajnie>, dostęp 06.06.2021.

Stolica: Kuwejt

Ludność: 3 032 065

Grupy społeczne zamieszkujące kraj:

Kuwejtczycy – 30,4 proc.,
inni Arabowie – 27,4 proc.,
Azjaci – 40,3 proc.,
Afrykańczycy – 1 proc.,
inne – 9 proc.



KUWEJT (Państwo Kuwejt)

Terytorium dzisiejszego Kuwejtu było częścią arabskiego kalifatu od VII w. W XVI w. Portugalczycy zorganizowali tam swoją faktorię. Samo miasto Kuwejt zostało założone przez arabskich uciekinierów w XVIII w. Od tamtego czasu krajem rządzi dynastia as-Sabah. Ziemie na przełomie XVIII i XIX w. stały się brytyjskim protektoratem. W XX w. nastąpił – podobnie jak w całym regionie – rozkwit sektora naftowego. W 1961 r. Kuwejt ogłosił niepodległość. 2 sierpnia 1990 r. Saddam Husajn postanowił anektować Kuwejt, a armia iracka zajęła kraj. W lutym 1991 r. ruszyła operacja wojsk amerykańskich pod egidą ONZ, aby odbić Kuwejt z rąk husajnowskich oddziałów (tzw. I wojna w Zatoce Perskiej). W schyłkowym momencie okupacji, irackie oddziały niszczyły instalacje naftowe.

W okresie pierwszej wojny w Zatoce Perskiej, Polska wspomagała militarnie koalicję prokuwejską. Od drugiej połowy XX w. widać zacieśniające się relacje dyplomatyczne pomiędzy Kuwejtem a Warszawą. Stosunki dyplomatyczne nawiązano w 1963 r. W 2013 r. zorganizowano konferencję prasową związaną z pięćdziesięcioleciem wspólnych relacji dyplomatycznych. W wydarzeniu udział wziął ambasador Kuwejtu Adel Mohammad Hajat oraz szef polsko-kuwejskiej grupy parlamentarnej

senator Stanisław Kogut¹. Istotnym dokumentem we wzajemnych relacjach było Oświadczenie Rządowe z grudnia 1993 r., które oznaczało wejście w życie Umowy w sprawie popierania i ochrony inwestycji, wynegocjowanej w marcu 1990 r. W bilansie handlowym z Kuwejtem dominuje polski eksport. Polacy sprzedają do tego kraju: pojazdy samochodowe oraz ich części, wyroby przemysłu papierniczego, artykuły spożywcze, medykamenty, sprzęt sportowy oraz urządzenia mechaniczne i elektryczne². Polonia w Kuwejcie to głównie pracownicy kontraktowi. Ich dzieci częstokroć uczęszczają do polskiej szkoły, której funkcjonowanie wspiera Ambasada RP³.

1. *50-lecie stosunków dyplomatycznych między Polską a Kuwejtem*, <https://dzieje.pl/rozmaitosci/50-lecie-stosunkow-dyplomatycznych-miedzy-polska-kuwejtem>, dostęp 06.06.2021.

2. G. Tokarz, *Państwo Kuwejt w polityce III Rzeczypospolitej (1991–2008)*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa”, 3, 2012, s. 59–67.

3. *Polacy na świecie*, <https://www.polenia.org/polacy-na-swiecie/polacy-w-kuwejcie>, dostęp 06.06.2021.

Stolica: Maskat
Ludność: 3 694 755
Grupy religijne: muzułmanie – 85,9 proc., chrześcijanie – 6,5 proc., hinduiści – 5,5 proc., buddyści – 0,8 proc., żydzi – 0,1 proc., inne – 1 proc.



OMAN (Sułtanat Omanu)

Oman ze względu na swoje geograficzne położenie był istotnym punktem szlaków handlowych już w starożytności. Dzisiejsze terytorium Omanu najeżdżali Persowie, a później oddziały Seldżuków. W VIII w. Oman przyjął islam, ale uniezależnił się od kalifatu Abbasydów. Od XVI w. Oman penetrowali Portugalczycy. To oni założyli Maskat – stolicę kraju. W XVII w. zostali wyparci przez Arabów. Oman wpadł w geopolityczną orbitę Brytyjczyków, a w XX w. został podzielony na dwa państwa – sułtanat Maskatu i imamatu Omanu. W 1975 r. Oman zjednoczył się dzięki sułtanowi. W latach 1962–1975 toczyła się wojna pomiędzy rządem, a Frontem Wyzwolenia Zufaru. Kraj ma obecnie dobre relacje z USA, a wojska amerykańskie posiadają na jego terytorium swoje bazy.

Oman stanowi coraz popularniejszą ofertę dla polskich turystów. Polonia w tym kraju nie jest duża, głównie są to kontraktowi specjaliści z Polski. W Omanie mieszkają również nasze rodaczki, które zostały żonami obywateli sułtanatu. Kraj ma opinie bardzo bezpiecznego. W roku

2015 odbyło się Polsko-Omańskie Forum Gospodarcze¹. W 2019 r. Polska wyeksportowała do Omanu towary o wartości 43,1 mln euro².

1. *Oman szuka kontrahentów w Polsce*, <https://www.forbes.pl/wiadomosci/oman-szuka-kotrahentow-w-polsce/4vs653d>, dostęp 06.06.2021.

2. *Oman*, <https://wspieramyeksport.pl/znajdz-rynki-eksportowe/om/oman>, dostęp 06.06.2021.

Stolica: Sana
Ludność: 30 399 243
Grupy religijne: Muzułmanie – 99,1 proc. (65 proc. to sunnici, a 35 proc. to szyici), inne – mniej niż 1 proc.



JEMEN (Republika Jemeńska)

Na terytorium dzisiejszego Jemenu istniało w starożytności Królestwo Saba. W VI w. władzę sprawowali tam Abisyńczycy, a następnie ziemia przeszła pod władanie Persów. W VII w. terytorium jemeńskie opanowali Arabowie. Jemen Północny od XVI w. wchodził w skład Imperium Osmańskiego (zyskując niezależność w roku 1918 z monarchicznymi rządami, a w 1962 r. przekształcając się w Jemeńską Republikę Arabską z obecną stolicą – Saną). Jemen Południowy do roku 1967 r. był brytyjską kolonią. Z Brytyjczykami walczyły wspierane przez ZSRR grupy rebeliantów. Po opuszczeniu południa Jemenu przez europejskie oddziały, kraj przekształcono w Ludowo-Demokratyczną Republikę Jemenu. Nowy twór państwowy próbował eksportować rewolucję do północnego sąsiada i tak lata siedemdziesiąte stały pod znakiem wojny jemeńskiej pomiędzy Północą a Południem. W 1990 r. doszło do zjednoczenia kraju, co nie uspiło terytorialnych, plemiennych oraz religijnych różnic (sunnicko-szyicki podział kraju). W 2001 r. na fali Arabskiej Wiosny doszło do rozruchów. Szyckie bojówki Huti w roku 2015 przeprowadziły ofensywę na stolicę kraju – Sanę. Uformowano nowy rząd – Radę Rewolucyjną. Powstałe w ten sposób państwo zostało uznane za nielegalne i Arabia Saudyjska sformowała koalicję militarną przeciwko oddziałom Huti. Krwawa

wojna doprowadziła do kryzysu humanitarnego. Szacuje się, iż 24 miliony Jemeńczyków (2/3 populacji) wymaga wsparcia. 3 miliony ludzi wygnano ze swoich domów, bilans konfliktu to śmierć ponad 200 tysięcy ofiar. Głód zabił już dziesiątki tysięcy dzieci¹.

Kraj znalazł się w tragicznym położeniu. Mieszkańców Jemenu wspierają Polacy, którzy przekazali ponad 3,3 mln złotych na pomoc dzieciom². Jemeńczykom pomagają polskie organizacje humanitarne – m.in. Caritas Polska oraz Polska Akcja Humanitarna. Jednym z projektów pomocowych jest wsparcie medyczne i wodne w Gubernatorstwie Aden. „W ramach tego projektu wspieramy lokalną, jemeńską służbę zdrowia, która znalazła się w bardzo trudnej sytuacji. Zapewniamy podstawowe leki i wyposażenie medyczne. Przeprowadzamy renowację czterech placówek służby zdrowia, odnowiamy ich infrastrukturę wodno-sanitarną, wyposażamy je w niezbędny sprzęt medyczny i niemedyczny. Pomagamy w pokryciu kosztów działalności zakładów opieki zdrowotnej” – można przeczytać w komunikacie Polskiej Akcji Humanitarnej³. W roku 2015 Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP zorganizowało ewakuację 24 Polaków przebywającym w tym kraju⁴.

1. *Tragedia dzieci w Jemenie*, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/jemen-tragedia-i-glod-dzieci-w-czasie-wojny-nie-moga-nawet-plakac/qrfjsjr>, dostęp 06.06.2021.

2. *Polacy przekazali ponad 3,3 mln złotych na pomoc dzieciom w Jemenie!*, <https://unicef.pl/co-robimy/aktualnosci/dla-mediow/polacy-przekazali-ponad-3-3-mln-zlotych-na-pomoc-dzieciom-w-jemenie>, dostęp 06.06.2021.

3. *2021 – Jemen*, https://www.pah.org.pl/2021-jemen-pomoc-medyczna-wo-da-ii/?enable_cookies=all, dostęp 06.06.2021.

4. *Polacy ewakuowani z Jemenu są już w kraju*, <https://www.newsweek.pl/swiat/polacy-ewakuowani-z-jemenu-w-piatek-wieczorem-dotarli-do-kraju/kbyh7lc>, dostęp 06.06.2021.

Podsumowanie

Relacje Polski z regionem Bliskiego Wschodu są często w debacie publicznej marginalizowane. Jako dziennikarz mogę tylko ubolewać nad faktem, iż większość polskich opiniotwórczych gazet w mniejszym stopniu zajmują sprawy geopolityki, niż czynią to zachodnie media. Tego rodzaju publikacje są na rynku wydawniczym bardzo potrzebne. Może zabrzmieć to nieskromnie, ale misja jakiej się podjął Instytut Andersa, to wywabianie białych plam historii – docieranie do Polaków z wiedzą o sprawach międzynarodowych pozostających dotąd w cieniu. Osoby, które sprowadzają Bliski Wschód jedynie do roli militarnego poligonu, wciąż zapominają, że nawet biorąc pod uwagę toczące się tam konflikty zbrojne, nie wolno pominąć faktu, że ludzie mieszkający w tym regionie potrzebują wsparcia. I nie piszę tylko o pomocy humanitarnej, choć ta akurat z Polski płynie szerokim strumieniem. Inwestycje gospodarcze, inicjatywy kulturalne, poznawanie piękna lokalnej kultury, rynek turystyczny – także są pomocą dla bliskowschodnich rodzin. Dowodem jest palestyńskie Betlejem, gdzie pandemiczne obostrzenia ograniczające ruch turystyczny spowodowały automatycznie problemy całego miasta; rodziny utrzymujące się z organizacji pielgrzymek straciły z dnia na dzień, z tygodnia na tydzień, pracę. Dla nich przyjazd Polaków to możliwość przeżycia. Polska może wobec regionu Bliskiego Wschodu odegrać o wiele większą rolę niż nam się wydaje. Niknące na tym obszarze chrześcijaństwo otrzymuje wsparcie znaną z Wisły, ale przecież organizacje katolickie dają lekarstwa i żywność ludziom, nie pytając ich, czy są wyznawcami Chrystusa, czy muzułmanami. To prawdziwy prosty ekumenizm. Takie gesty jednoczą nawet skłóconych sąsiadów. Polska była i jest zaangażowana w sprawy bliskowschodnie bardziej, aniżeli wynika to z lekcji historii czy przekazów medialnych. Polacy wyruszyli na Bliski Wschód od czasów średniowiecza, więc historia naszych związków jest bardzo bogata. Okres drugiej wojny światowej pokazał, że bliskowschodnia ziemia jest drogą Polakom.

Autor publikacji dziękuje całym pokoleniom orientalistów, którzy badali Bliski Wschód i których praca zainspirowała go do niniejszej publikacji.

Fragmenty tekstów znajdujące się w publikacji mają charakter popularnonaukowy i są wykorzystane na prawach cytatu z zachowaniem przypisów i odnotowania w Bibliografii.

Nazwy stolic, szacowane dane dotyczące ludności, grup etnicznych, religijnych i obywateli za: CIA FACTBOOK

Mapy z otwartą licencją wykorzystane w publikacji pochodzą z wikipedia.com

Bibliografia

Literatura przedmiotu

- Anzelm Polak, [w:] *Epoki literackie*, t. 2, *Średniowiecze*, red. S. Żurawski, Warszawa 2008.
- Banaś Konrad, *Odrodzona Rzeczpospolita na rynkach zamorskich*, Łódź 2020.
- Bojko Krzysztof, *Polska i Jordania – przełamywanie stereotypów*, Amman 2002.
- Chudzio Hubert, *Polityk Hotelu Lambert. General Ludwik Bystrzonowski (1797–1878)*, Kraków 2008.
- Czernicki Łukasz, Kukołowicz Paula, Miniszewski Maciej, *Branża turystyczna w Polsce – obraz sprzed pandemii*, Warszawa 2020.
- Fuad Jomma, Anna Linka, *Działalność publiczna Kurdów w Polsce na tle aktywności diaspory kurdyjskiej w Europie Zachodniej*, Poznań 2017.
- Grabski o. Ryszard Czesław, *Kapelan Armii Andersa. Wspomnienia zesłańca 1940–1955*, Warszawa 2014.
- Jaskulski Waldemar, *Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Ankarze w latach 1939–1945*, Białystok 2019.
- Kierunek Iran! Stosunki polsko-irańskie i możliwości ich rozwoju*, red. P. Sasnal, Warszawa 2014.
- Łątka Jerzy, *Adampol-Polonezköy: 1842–1992: historyczne i kulturowe uwarunkowania powstania, rozwoju i zaniku polskiej osady w Turcji*, Kraków 1997.
- Małowist Marian, *Handel lewentyński w życiu Polski w późnym średniowieczu i w początkach czasów nowożytnych*, Warszawa 1993.
- Niciński Kazimierz, Sałaciński Krzysztof, *Misja Babilon. Fakty i dokumenty*, Warszawa 2008.
- Nisztor Piotr, *Rekiny wojny. Kto zarabia na handlu polską bronią*, Warszawa 2019.
- Pietrzak Jacek, *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej. Ośrodki, instytucje, organizacje*, Łódź 2012.
- Rosset François, Triaire Dominique, *Jan Potocki*, tłum. A. Wasilewska, Warszawa 2006.
- Rudnicki Klemens, *Na polskim szlaku. Wspomnienia z lat 1939–1947*, Wrocław 1990.
- Śledziński Kacper, *Wyklęta Armia. Odyseja Żołnierzy Andersa*, Kraków 2017.

Czasopisma

- Bakalarz Agnieszka, *Polacy na Półwyspie Arabskim w XIX w.*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 3, t. 1, 2004.
- Dutkiewicz Józef, *Wojna persko-afgańska 1837–8 r. a sprawa polska*, „Przegląd Historyczny”, 1, t. 34, 1937–1938.
- Fedirko Janusz, *Afganistan w polskich badaniach naukowych. Zarys chronologii i problematyki*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 1, t. 4, 2007.
- Jadczyk Karol, *Z armii sułtana pod sztandar narodowy. Polscy oficerowie wojsk tureckich jako dowódcy partii partyzanckich w powstaniu styczniowym 1863–1864*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 15, 2014.
- Kazienko Ewelina, *Boży wojownicy czy pobożni pielgrzymi? Polacy i ich wyprawy do ziemi Świętej na marginesie książki Agnieszki Teterycz-Puzio, Polscy krzyżowcy. Fascynująca historia wypraw Polaków do Ziemi Świętej*, w „Res historica”, 46, 2018.
- Pochyły Piotr, *Źródła tożsamości narodowej Kurdów*, „Przegląd Narodowościowy – Review of Nationalities”, 2, 2013.
- Podolska Jolanta, *Pielgrzymi polscy w Ziemi Świętej 1350–1450*, „Pelegrinus Cracoviensis”, z. 4, 1996.
- Switat Mustafa, *Polsko-arabskie podróże – stracone szanse i profity*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1–2, 2018.
- Tokarz Grzegorz, *Państwo Kuwejt w polityce III Rzeczypospolitej (1991–2008)*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa”, 3, 2012.

PDF

- Czarczasta J., *Pielgrzymki Polaków do Ziemi Świętej w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku*, *Pielgrzymki-Polaków-do-Ziemi-Świętej-w-drugiej-połowie-XIX-wieku-i-na-początku-XX-wieku.pdf* (uksw.edu.pl)
- Republika Iraku – informacja o stosunkach gospodarczych z Polską*, DHM_IRAK_20190212 (2).pdf
- Iran – przewodnik po rynku*, Warszawa, Polska Agencja Inwestycji i Handlu 2018, Iran | Portal Promocji Eksportu | Iran - przewodnik po rynku (trade.gov.pl)

Strony internetowe

- <https://www.akcenta.pl/clanky-polscy-eksporterzy-celuja-w-bliski-wschod.html>
- <https://aktywiusz.pl/polskie-organizacje-charytatywne-odbudowuja-bejrut/>
- <https://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/1448204,morawiecki-polska-iran-wymiana-handlowa.html>

- <https://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/1144385,wymiana-handlowa-polski-z-irakiem.html>
- <https://biznesalert.pl/polska-ofensywa-iranie-90-firm-znad-wisly-chce-wejsc-tego-kraju/>
- https://businessinsider.com.pl/finanse/makroekonomia/powstanie-iransko-polska-izba-handlowa/xmz5qnn?utm_source=facebook_extra&utm_medium=social&utm_campaign=_24h_&utm_term=autor_6&fbclid=IwAR1Yuw2Alu-CqbwfcFRM6i-odNztvLqw3k2mJeGrQT8Wv9UQynHhMrYvbNE
- <https://businessinsider.com.pl/finanse/handel/iran-nie-dla-polskich-firm-handel-zalamal-sie-jeszcze-przed-eskalacja-konfliktu/3n4ykt7>
- <https://culture.pl/pl/artykul/rok-polski-w-turcji>
- <https://www.defence24.pl/polacy-wespra-misje-nato-w-turcji>
- <https://dookolapracy.pl/firma-w-bahrajnie/>
- <https://dorzeczy.pl/kraj/64587/pomoc-humanitarna-z-polski-kempa-pada-la-kwote.html>
- <https://dzieje.pl/rozmaitosci/50-lecie-stosunkow-dyplomatycznych-miedzy-polska-kuwejtem>
- <https://dookolapracy.pl/firma-w-bahrajnie/>
- <https://firma.rp.pl/nowe-rynki/4067-coraz-wiecej-polskich-firm-dziala-na-rynkach-bliskiego-wschodu>
- <https://www.edziecko.pl/rodzice/7,79361,26457823,polska-mama-w-bahrajnie-wedlug-prawa-kazda-zona-musi-dostac.html>
- <https://www.forbes.pl/wiadomosci/oman-szuka-kotrahentow-w-polsce/4vs653d>
- <https://fashion.trade.gov.pl/pl/aktualnosci/311901,sukces-polskich-firm-na-targach-ifw-dubai-2020.html>
- <https://fotopolska.eu/135245,foto.html>
- <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/polska-pomoc-humanitarna-dla-iraku>
- <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/polska-pomoc-dla-syrii>
- <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/polskie-przedstawicielstwa-na-swiecie>
- <https://www.gov.pl/web/arabiasaudyjska/relacje-dwustronne>
- <https://www.gov.pl/web/izrael/relacje-dwustronne>
- <https://www.gov.pl/web/jordania/jordania>
- <https://www.gov.pl/web/kuwejt/spotkanie-swiateczne-w-bahrajnie>
- <https://www.gov.pl/web/liban/relacje-dwustronne>
- <https://www.gov.pl/web/palestyna/relacje-dwustronne>
- <https://www.gov.pl/web/turcja/lekcje-o-polsce>
- <http://ww.senat.gov.pl/k4/kom/ksep/12.htm>
- <https://histmag.org/Adampol-jak-powstala-polska-wioska-pod-Stambu-lem-21956>

- <https://histmag.org/Wielka-Emigracja-po-powstaniu-listopadowym-18315>
<https://histmag.org/Ziemia-ktora-rodzi-monety.-Wczesnosredniowieczne-skarby-na-ziemiach-polskich-14913/>
<https://historia.wprost.pl/496076/polska-iran-stosunki-dyplomatyczne-na-wiazalismy-540-lat-temu.html>
<https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/wladyslaw-koscielski>
<https://kig.pl/uslugi/wspolpraca-miedzynarodowa/wyjazdowe-misje-zagraniczne/bliski-wschod/>
<https://kig.pl/14255-2/>
<https://kultura.onet.pl/fragmenty-ksiazek/historia-iraku/zjmw43f>
<https://kultura.trojmiasto.pl/Polacy-w-Palestynie-1940-1947-imp426860.html>
<https://kuriergalicyjski.com/cyprys-wrd-krzakw/>
<https://kurierhistoryczny.pl/artukul/szach-i-krol-czyli-polsko-perski-sojusz-przeciw-turkom,477>
<https://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/historia/postacie-historyczne/jozef-bem>
<https://www.monikawitkowska.pl/2013-01-30-13-10-34/83-turcja/646-102>,
<https://natemat.pl/125125,polska-promuje-swoja-wieprzowine-w-islam-skich-zjednoczonych-emiratach-arabskich>
<https://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C408999%2Cbadania-polskich-naukowcow-na-bliskim-wschodzie-w-cieniu-wojny.html>
<https://www.newsweek.pl/biznes/prezydent-na-bliskim-wschodzie-z-kim-polska-bedzie-handlowac-w-2030-roku/pm3lrdv>
<https://www.newsweek.pl/swiat/polacy-ewakuowani-z-jemenu-w-piatek-wieczorem-dotarli-do-kraju/kbyh7lc>
<https://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/other/msz-polsko-syryjskie-relacje-nie-zosta%C5%82y-nigdy-zerwane/ar-BBMBBYx>
<https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/trendy-gospodarcze/legendy-eksportu-ii-rp/>
<https://opinie.wp.pl/marek-jakimowski-niewolnik-z-rzeczpospolitej-wzniecil-bunt-i-uwolnil-200-chrzescijan-6126039553660545a>
https://www.paih.gov.pl/20170505/Katar_Polska_planuja_wspolne_projekty
https://www.paih.gov.pl/rynki_zagraniczne/afryka_i_bliski_wschod
https://www.pah.org.pl/2021-jemen-pomoc-medyczna-woda-ii/?enable_cookies=all
https://pism.pl/publikacje/Polityka_rozwojowa_panstw_Grupy_Wyszehradzkiej_na_Bliskim_Wschodzie_i_w_Afryce_
https://pism.pl/publikacje/Wizyta_prezydenta_Andrzeja_Dudy_w_Republice_Turcji

- <https://polonia24.tvp.pl/41290012/12022019-polacy-z-persji-o-relacjach-iranu-z-naszym-krajem>
- <https://www.polonia.org/polacy-na-swiecie/polacy-w-libanie>
- <https://www.polonia.org/polacy-na-swiecie/polacy-w-izraelu>
- <https://www.polonia.org/polacy-na-swiecie/polacy-w-katarze>
- <https://www.polonia.org/polacy-na-swiecie/polacy-w-kuwejcie>
- <https://www.polonia.org/polacy-na-swiecie/polacy-w-turcji>
- <https://www.polonia.org/polacy-na-swiecie/polacy-w-zjednoczonych-emiratach-arabskich>
- <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-04-05/polski-pilkarz-utknal-w-jordanii-jestem-w-czarnej-d/>
- <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-10-09/poszedl-na-grzyby-i-znalazl-skarb-sprzed-ponad-tysiaca-lat/>
- <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/29861?t=Klucz-do-dobrych-relacji#>
- <https://www.polskieradio.pl/7/129/Artykul/1068558,Legiony-Mickiewicz-i-Bem-czyli-polskie-slady-w-Turcji>
- <https://www.ptcoc.eu/pl/wazne-informacje/dwustronne-obroty-handlowe-pomiedzy-polska-i-turcja-rosna-pandemia-spowolnila-dynamike-wzrostu-ale-go-nie-zatrzymala>
- <https://www.ptcoc.eu/pl/wazne-informacje/podstawy-traktatowe-dwustronnej-polsko-tureckiej-wspolpracy-polski-z-turcja-gospodarczej>
- <https://www.rp.pl/Handel/302169952-PAIH-ukrywa-swoje-biura-handlowe.html>
- <http://skmponz.szczecin.pl/2011/08/dzialalnosc-cywilno-wojskowa-w-iraku/>
- <https://www.siwywiatr.pl/wp-content/cache/all/jordania/jaka-naprawde-jest-jordania/index.html>
- <https://www.travelplanet.pl/blog/zagraniczne-wakacje-polakow-2019-raport-pit/,06.06.2021>
- <https://www.tysol.pl/a47419-Tylko-u-nas-Michal-Bruszewski-Targowica-przestroga-dla-dzisiejszej-klasy-politycznej>
- <https://www.tysol.pl/a35905-Tylko-u-nas-Michal-Wos-Polska-pomaga-przesladowanym-chrzescijanom-Biskup-Aleppo-nam-dziekowal>
- <https://www.tvp.info/39149225/sikorski-likwidowal-obecnosc-polski-na-bliskim-wschodzie-teraz-czas-na-powrot>
- <https://unicef.pl/co-robimy/aktualnosci/dla-mediow/polacy-przekazali-ponad-3-3-mln-zlotych-na-pomoc-dzieciom-w-jemenie>
- <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/jemen-tragedia-i-glod-dzieci-w-czasie-wojny-nie-moga-nawet-plakac/qrf5jzr>

- <https://wiadomosci.radiozet.pl/Swiat/Polacy-mieszkajacy-w-Katarze-o-kryzysie-w-krajach-Arabskich>
- <https://wpolityce.pl/gospodarka/223607-polski-rzad-podlozyl-sobie-swinie-sawicki-promuje-w-zjednoczonych-emiratach-arabskich-wieprzowine>
- <https://wsiecihistorii.pl/polskie-slady-w-iranie,100,pl>
- <https://wspieramyeksport.pl/znajdz-rynki-eksportowe/om/oman>
- <http://wspolnotapolska.org.pl/60milionow/wiadomosci.php?id=7637/>
- <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/piotr-kobielski-polska-dyplomacja-w-czasie-ii-wojny-swiatowej/>
- <https://wydarzenia.interia.pl/raporty/raport-wojna-w-syrii/aktualnosci/news-juz-pol-miliona-zabitych-w-wojnie-w-syrii,nld,2556019>
- <https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2019-04/liban-caritas-powrot-uchodzcow.html>
- <https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2020-01/wzrasta-liczba-pielgrzymow-w-ziemi-swietej.html>
- https://www.wilanow-palac.pl/pierwsze_polsko_tureckie_kontakty_dyplomatyczne_poselstwo_jakuba_skarbka.html



Michał Bruszewski, publicysta geopolityczny z wieloletnim doświadczeniem dziennikarskim. Autor reportaży o pomocy humanitarnej Kościoła katolickiego w Iraku i na wschodniej Ukrainie. Felietonista „Tygodnika Solidarność” (tysol.pl). Założyciel WarVloga. Zajmując się w artykułach tematyką spraw międzynarodowych, bezpieczeństwa, konfliktów zbrojnych i ofiar wojny, współpracował m.in. z redakcjami „Do Rzeczy”, „Polski Zbrojnej”, „Katolickiej Agencji Informacyjnej”, „Gazety Polskiej Codziennie”, „Wojska i Techniki”, „Warsaw Institute Review”. Członek Zarządu Fundacji Konferencji Episkopatu Polski – Opoka. Komentator spraw międzynarodowych Telewizji Republika, Radia Wnet oraz Poranka Rozgłośni Katolickich Siódma9. Ekspert Instytutu Andersa. Inicjator cyklu ogólnopolskich wykładów *Zbrodnie tzw. Państwa Islamskiego*. Jako fotograf – pomysłodawca i współorganizator wernisażu zdjęć pt. *Mniejszości w obliczu zbrodni ISIS* w ramach Pola Dialogu, papieskiego stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie. Był ekspertem Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu SA w zakresie rynków arabskich oraz afrykańskich. Autor przewodników tematycznych PAIH dla przedsiębiorców.

ISBN 978-83-65713-99-5



9 788365 171395



facebook.com/WydawnictwoWerset 